NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE II.

Rok X. Kraków, sobota 12 marca 1927 Nr. 64

NOWY DZIENNIK

...administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7. ...19. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630. ...m Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK“. ...munikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. ...nikaty przesłane redakcji nie będą uwzględnione. Rękop... redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. 1'—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Polska przed Ligą Narodów

Kraków, 11 marca.

(K) Obecna sesja Rady Ligi Narodów nie wywołuje w Europie żadnego większego zainteresowania. Jeszcze przed swym przyjazdem do Genewy uznał Briand za stosowne w kilku bardzo obszernych wywiadach prasowych uspokoić francuską opinję publiczną, że obecnie w Genewie nie będzie się dyskutowało o sprawach ważniejszych, że po Genewie nie nastąpi żadne Thoiry. Niemcy zrozumiały to augurowe mrugnięcie Brianda i zadowoliły się tylko uregulowaniem sprawy następcy po Kanadyjczyku Stephenie, prezydencie aliauckiej komisji rządowej w Zagłębiu Saary.

Że w Genewie poruszają nietylko sprawę opium, że problemy polityki światowej najprawdopodobniej stanowią przedmiot licznych poufnych konferencyj, świadczy chociażby sensacyjna deklaracja włoskiego delegata Scialoi, który imieniem swego rządu oświadczył, że W ł o c h y zamierzają ratyfikować przynależność Besarabji do Rumunji. Chamberlain z miną niewiniątka umył ręce, zaprzeczając, by Anglja dała inicjatywę w tej sprawie, chociaż swej satysfakcji nie mógł ukryć. Ta deklaracja Scialoi rzuca jednak charakterystyczne światło na obecną sesję genewską i więcej mówi o prawdziwem obliczu obrad, niż oficjalne komentarze. Przygotowuje się w Europie nowa konstelacja polityczna, zarysowuje się nowa orjentacja, zaczyna się gra wielka i o wielkie rzeczy.

Na tej właśnie płaszczyźnie należy postawić ocenę roli Polski w 44 sesji Rady Ligi Narodów. Polska wyszła niejako na arenę wielkiej polityki światowej, przestała być tylko satelitą tego lub owego wielkiego mocarstwa, a stała się samodzielnym czynnikiem w ogólnym koncercie europejskiej polityki. Dlatego sprawy natury drobniejszej nie powinny decydującej odgrywać roli, dlatego, nie zaniedbując żywotnych interesów Rzeczypospolitej, powinno się je traktować pod kątem widzenia tej zarysowującej się nowej konfiguracji sił na naszym kontynencie.

Obecna sesja w Genewie stoi pod znakiem spraw polskich. Niemcy, chcąc osłabić możliwości Polski do odegrania wielkiej roli na szachownicy wielkiej polityki światowej, zaimprowizowały efektowne widowisko, zrywając z Polską w przeddzień właśnie Genewy układy handlowe. W naszym leży interesie, by tę improwizację udaremnić, by wykazać, że reżyserja posługuje się demagogicznymi środkami, poluje tylko na tanie efekty, niegodne dostojnych widzów, przypatrujących się temu zjawisku.

Tyczy się to głównie spraw szkolnictwa na Górnym Śląsku. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Niemcy formalnie mają rację. Powołują się w tej mierze na umowę z roku 1919, wedle której o przynależności dzieci do danej szkoły decyduje subjektywna wola wychowawcy. A jeśli chodzi o ustalenie, w jakim języku ma być dziecko wychowane w szkole, miarodajną jest tylko opinja rodziców. Rząd niemiecki może się powołać jeszcze na potwierdzenie konwencji z 28 czerwca 1919 roku przez drugą konwencję zawartą już po plebiscycie, tj. w roku 1922, którą w zupełności zatwierdziła postanowienia pierwszej konwencji. Formalnie więc rząd niemiecki ma rację, chociaż rząd polski ma dostateczne dane, by wykazać, że „Deutscher Bund“, organizujący szkolnictwo niemieckie na Górnym Śląsku, otrzymuje z Berlina bardzo poważne subsydja i że tą drogą trafił do „przekonania“ mało narodowo uświadomionej ludności robotniczej i przyciągnął rodziców na swoją stronę, tak że nagle w niesłychany wprost sposób wzrosła wprost ilość dzieci zapisanych do szkół niemieckich. Ponieważ rząd polski nie chciał uznać 7.114 zgłoszeń rodziców, zapisujących swoje dzieci do szkół niemieckich, przeto „Deutscher Bund“ zaprotestował do prezydenta mieszanej komisji na Górnym Śląsku Calondera, a ten musiał uznać formalne prawo Niemców. Gdy kompromis w tej sprawie nie doszedł do skutku, mniejszość niemiecka wniosła zażalenie do Rady Ligi.

Nie będziemy tej sprawy na tem miejscu obszerniej opisywać, albowiem szczegóły przebiegu całej akcji podawaliśmy w naszych telegraficznych wiadomościach. Chcielibyśmy tylko zwrócić uwagę na inne zażalenia ze strony Niemiec, tyczące się rzekomego prześladowania obywateli niemieckich, zatrudnionych w górnośląskim przemyśle. I pod tym względem prawo Polski do wydalania niepożądanych elementów żadnej nie może podlegać dyskusji. Sprawa ta natury drugorzędnej jest przez Niemcy wyolbrzymiona i dlatego powinniśmy ją traktować z chłodnym i spokojnym objektywizmem. Musi się znaleźć jakaś formułka, któraby z jednej strony nie godziła w suwerenne prawa Rzeczypospolitej, a z drugiej strony mogła wytrącić broń z ręki zręcznym aranżerom niemieckiej antypolskiej propagandy, usiłującej przedstawić Polskę, jako kraj, w którym obywatele niemieccy nie mogą spokojnie zarobkować na swe życie.

Pozostaje wreszcie sprawa Gdańska. Jak wiadomo, komitet finansowy Ligi zgodził się zasadniczo na udzielenie Gdańskowi 30-miljonowej pożyczki sanacyjnej, uzależniając wypłacenie tej pożyczki od redukcji budżetu, od ratyfikacji umowy celnej z Polską, od zawarcia z Polską umowy w sprawie monopolu tytoniowego. Pierwszy warunek rzekomo został przez Gdańsk urzeczywistniony, a w dwóch pozostałych sprawach Gdańsk powołuje się na nieustępliwość rządu polskiego. Finansowy komitet Ligi Narodów przygotował kompromis w obu tych sprawach, kompromis możliwy do przyjęcia z pewnemi zmianami i modyfikacjami przez obie strony.

Poświęciliśmy więcej uwagi wszystkim pol-

skim sprawom obecnej sesji genewskiej Rady Ligi Narodów. Wszystkie te sprawy są natury drugorzędnej i dlatego nie należy ich wyolbrzymiać, lecz ująć je, jak już na samym wstępie zaznaczyliśmy, pod kątem widzenia wielkiej polityki światowej. Polska jest już na tyle wewnętrznie skonsolidowana, że może się zgodzić na pewne ustępstwa, któreby naturalnie nie naruszały autorytetu państwowego. Musimy sobie uświadomić, że we wszystkich tych sprawach Niemcy planowo nas prowokują, by wykazać, że administracja polska nie stoi na wysokości zadania, a my dotychczas padaliśmy ofiarą tych prowokacyj. Trzeba sobie powiedzieć, że kilkunastu czy kilkudziesięciu niemieckich urzędników czy werkmistrzów na Górnym Śląsku nie stanowi niebezpieczeństwa dla Rzeczypospolitej, że szkolnictwo niemieckie na Górnym Śląsku jest rzeczą nieunikniona. Walczyć z wpływem niemieckim możemy tylko w ten sposób, że wyszkolimy odpowiedni aparat techniczny, by przemysł górnośląski mógł się obejść bez pomocy niemieckiej, że szkolnictwo postawimy na takiej wyżynie, by rodzice nawet nie wpadli na pomysł posyłania swych dzieci do szkół niemieckich.

Fortiter in re, suaviter in modo — powinno być naszą dewizą. O wielkich światowej natury problemach mówi się poufnie w Genewie. Anglja zmieniła swoje stanowisko wobec Polski i przestała się na nas patrzeć jak na quantite neglieable. Powinniśmy sytuację wyzyskać i odpowiednio wzmocnić nasze stanowisko w Europie. Stańmy się taką siłą, by Niemcy nie odważały się więcej na takie drobne, małostkowe prowokacje.

Mowy obrońców w procesie Zlaty Rubin

Wyrok ogłoszony będzie dziś w piątek w godzinach południowych.

Od specjalnego sprawozdawcy „N. Dziennika".

Przemyśl, 10. 3. (T) Wbrew przewidywaniom nie nastąpiło dziś jeszcze zakończenie procesu Zlaty Rubin i ogłoszenie wyroku, końcowe bowiem wywody obrońców zajęły całą dzisiejszą rozprawę. (Mowy prokuratora i dr. Landaua podajemy na stronie 8. — Red.).

Jako pierwszy przemawiał **dr. L. Grossfeld**. Obrońca w swojem prawie3-godzinnem przemówieniu przedstawił oskarżoną, jako osobę walczącą o swoją wolność i swobodny powrót do Ameryki. W zachowaniu Rubinowej podczas rozprawy widzi człowieka o czystem sumieniu, gdyż tylko niewinny może z taką szczerością i pewnością występować. Dla rehabilitacji rabina Spiry wytworzyła się jakaś fanatyczna kampanja i ona to zdaniem obrońcy, spowodowała, że świadkowie obciążający Spirę nie zgłosili się ze swojemi zeznaniami w obawie przed zwolennikami rabina. Z drugiej strony świadkowie oskarżenia są w tej sprawie żywo zainteresowani. Samuel Spira, to umysł spekulatywny, wyostrzony w studjach talmudycznych, człowiek doskonale znający życie. Do Ameryki pojechał z tym jedynym celem, aby zdobyć pieniądze, a dążność do uzyskania dolarów przyprowadza go do Zlaty Rubin, z nią zawiera ślub cywilny i świadomie dopuszcza się oszustwa, wypowiadając zamiast słów mekudejszes, słowo megurejszes. Od niej też wyłudza testament, ustanawiający go generalnym dziedzicem jej spadku. Obrońcy wydaje się wprost śmiesznem, by oskarżona posiadająca majątku 20 tysięcy dolarów, przyjechała do Polski szantażować rabina Spirę, który przyjechał do Ameryki, aby zebrać trochę pieniędzy. Do Polski przybyła jako małżonka Spiry, domagając się swoich słusznych praw, to jest zwrotu testamentu i rozwodu.

Następny obrońca **dr. Frimm**, analizując zeznania świadków zauważa, że składali je przeważnie krewni rabina, z góry powziętym zamiarem wbicia gwoździa do trumny, w której miała być pochowana Zlata Rubinowa. Oskarżona przyjechała do Polski do swego męża, by z nim, jako małżonka żyć, a kiedy nawet rozwodu uzyskać nie mogła, musiała acz z goryczą przyjąć zaoferowane jej pieniądze, nie chcąc robić skandalu. Obrońca podkreśla, że pierwszy wystąpił z zamiarem dania pieniędzy rabin, podsuwając rozmaitych ludzi, a później sprawę odwrócono do góry nogami i zrobiono z tego wymuszenie. Z jednej strony się z nią paktowało, by sprawę jakoś ugodowo załatwić a równocześnie w przededniu Nowego Roku zrobiło się doniesienie o szantaż i zamknęło się ją w areszcie. (Oskarżona głośno płacze). Mowca konkluduje, że gdyby rabin popełnił dwużeństwo w Ameryce, jako amerykański poddany, toby go zaraz zlynchowano. Opinja amerykańska liczy się z tem, że oskarżona wróci do Ameryki i opowiadać będzie, że znalazła w Polsce opiekę w ustach sądu i pomoc. Obrońca apeluje, by sąd uwolnił się z pod suggestji rabina i zeznań świadków i wydał wyrok uwalniający oskarżoną.

Obrońca dr. Peiper maluje osobę rabina i jego taktykę w najczarniejszych kolorach.

Jutro w godzinach popołudniowych oczekiwany jest wyrok. Dziś przez cały dzień tysiączne tłumy publiczności żydowskiej i chrześcijańskiej oblegały budynek sądowy, w oczekiwaniu wyroku.

PPS. wobec projektu posła Głąbińskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 3 Sin. Dziś odbyło się posiedzenie komisji parlamentarnej PPS w sprawie wniosku posła Głąbińskiego, zmierzającego do zmiany ordynacji wyborczej. Komisja parlamentarna PPS wysłuchawszy sprawozdania posła Czapińskiego, po dłuższej dyskusji przeprowadzonej pod przewodnictwem posła Niedziałkowskiego, uchwaliła jednomyślnie następującą rezolucję:

Komisja parlamentarna PPS stwierdza, że wnioski posła Głąbińskiego w sprawie ordynacji wyborczej zmierzają do tego, aby: 1) w drodze podniesienia dzielnika osłabić reprezentację partyj lewicowych i radykalnego włościaństwa,2) pomniejszyć w sposób niesprawiedliwy reprezentację mniejszości narodowych, 3) utworzyć na wschodzie zamknięte w sobie obozy narodowościowe niedostępne dla współdziałania z polskiemi radykalnemi obozami społecznymi i powodujące zaognienie walk narodowościowych na kresach wschodnich.

Komisja parlamentarna PPS uważa wniosek prof. Głąbińskiego za zamach na prawa ludu pracującego i na demokrację i zarazem na interes państwowości polskiej. Protestując przeciwko zamachowi komisja poleca przedstawicielom PPS w komisji konstytucyjnej, aby użyli wszelkich środków celem niedopuszczenia do uchwalenia szkodliwych pomysłów endeckich.

Zarazem komisja postanawia zwrócić się do CKW z propozycją prowadzenia w dalszym ciągu w całym kraju energicznej akcji uświadamiającej i protestującej przeciwko endeckiemu zamachowi.

Obniżenie stopy dyskontowej w B. P.

Warszawa, 10 3. Sin. Bank Polski uchwalił dziś zniżkę stopy dyskontowej na 8 i pół procent.

Ciągnienie państwowej loterji klasowej

Warszawa, 10 3. Sin. Na dzisiejszem ciągnieniu 5-klasowej loterji państwowej padła wygrana na następujące numery: zł. 2.000 na nr. 58060, 70499, zł. tysiąc — na nr 8024, 9227, 35873, 54137, 56846.

Ostateczne zatwierdzenie koncesji Rutenberga

Jerozolima, 10 3. ŻAT. W urzędowym organie rządu palestyńskiego ogłoszone zostało rozporządzenie wysokiego komisarza w sprawie definitywnego zatwierdzenia koncesji Rutenberga. Ogłoszony został dosłownie tekst koncesji Rutenberga towarzystwa „Palestine Electric Corporation", który obejmuje 34 strony druku. Zgodnie z zatwierdzoną koncesją przyznano temu towarzystwu wyłączne prawo wyzyskiwania w ciągu 70 lat sił wodnych Jordanu oraz Jarmuku i wszystkich dopływów tych rzek, zarówno tych, które płyną w Palestynie, jakoteż płynących poza granicami Palestyny na obszarze Transjordanji, zgodnie z konwencją angielsko-francuską, zawartą w r. 1920. Koncesja obejmuje prawo urządzania stacyj telegraficznych, telefonicznych i radjowych.

Sir Alfred Mond -- przewodniczącym komisji ekspertów?

Jerozolima, 10 3 ŻAT. Korespondent Żata dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że sir Alfred Mond zostanie mianowany przewodniczącym komisji ekspertów, która ma wkrótce przybyć do Palestyny, zgodnie z umową zawartą między Weizmannem a Marshalem w sprawie Jewish Agency.

Bankiet na cześć posła Grünbauma w N. Jorku

Przed kilku dniami odbył się w Nowym Jorku bankiet na cześć posła Grünbauma. Prof. Weizmann wyraził się z uznaniem o działalności pos. Grünbauma wobec Jewis Agency, zaznaczył prof. Weizmann, że zetknąwszy się ze stanem faktycznym zmieni poseł Grünbaum swoje satnowisko. Pos. Grünbaum oświadczył, że będzie się starał jak najdokładniej poznać sytuację, chociaż jest przekonany, że zgłębienie stosunków miejscowych raczej wzmocni go, aniżeli odwiedzie od opozycyjnego stanowiska.

B. kapitan angielski skazany za szpiegostwo na rzecz Niemiec

Paryż, 10 3. (K) Sąd skazał na dwa lata więzienia i 1000 franków grzywny b. kapitana armji angielskiej Strandersa, oskarżonego o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Stwierdzono, że oskarżony zbierał poufne informacje, dotyczące technicznej strony lotnictwa wojskowego, jego uzbrojenia itd. Standers dostarczał tych wiadomości dr Weberowi, jednemu z głównych agentów niemieckiej służby szpiegowskiej.

Jerozolima, 10 3. ŻAT. Została otwarta konferencja związku rabinów w Palestynie. Konferencja potrwa cztery dni.

Rozmowa z Karin Michaelis

Pani Michaelis jako powieściopisarka i apostołka — [illegible] — Trzy kategorje kobiet. — Światowy związek kobiet. — Plan ubezpieczenia kobiet na wypadek nie zamążpójścia i rozwodu. — Kobieta w Ameryce. — Stosunek do żydostwa — Podróż do Palestyny. Po drodze do Węgier, Czech i Polski (Od naszego korespondenta wiedeńskiego)

Wiedeń, w marcu.

Do rzędu najpopularniejszych osobistości **naszych** czasów należy p. Karin Michaelis. Dwadzieścia blizko mija lat od chwili, kiedy **ukazało się** głośne jej dzieło „Niebezpieczny **wiek** kobiety“ i od tego czasu p. Karin Michaelis nie spoczywa. Opuszcza swoją ojczyznę duńską i wędruje po świecie, jako zapaczywa apostołka swoich idei i planów. Nie porzuciła swego pióra, ale prócz autorki cenionych opwieści i artykułów publicystycznych, stała się propagatorką, bo przekonała się, jak mówi, „że inaczej nie idzie“. Karin Michaelis z niezłomną wiarą zabiera się do urzeczywistnienia swoich planów, którym szczytne przyświecają idee. Dziwnych to ludzi wydała ta mała Danja. Najpopularniejszym Duńczykiem i dziś jest bezsprzecznie ów królewicz duński Hamlet. Tycho de Brahe, Jerzy Brandes, Karin Michaelis, oto kilka ledwie osobistości o wielkiej etyce, nieustraszonej odwadze w walce o prawdę.

Żywo i z temperamentem mówi p. Karin Michaelis o tematach, które ją obecnie interesują, a którym głównie poświęcone są jej podróże. Spory kawał świata zwiedziła już w swojem życiu znakomita ta kobieta i wszędzie zwracały się do niej kobiety po rady, powierzając jej swoje troski. Wprawdzie zdaje sobie p. Karin Michaelis z tego sprawę, że kobiety często kroć odbiegają od prawdy, ale dzieje się to tak często i tak jednostajnie w pewnym kierunku, że nie trudno jej odgadnąć prawdę. Skargi i ubolewania kobiety w różnych krajach nasunęły pani Michaelis plan wydania książki o małżeństwie. Wprawdzie istnieje dzieło, które niedawno się ukazało pod tym samym tytułem, ale jest ono ciężkie i niestrawne. Pochodzi to dzieło z pod pióra Kayserlinga z Darmstadtu. Książka o małżeństwie powinna być lekko napisana i przystępna dla wszystkich kobiet, a nie przeładowana filozoficznemi rozważaniami. Życie rozbija się na niezliczone drobne przejawy życia codziennego, które nic nie mają wspólnego z ideałem nadczłowieka Nietzschego. Dlatego też do dzieła o małżeństwie czerpać chce p. Michaelis tylko z życia, właśnie z materjału bólu i rozczarowań kobiet, z ich skarg... Pani Michaelis przyświeca dalej myśl zbliżenia trzech kategoryj kobiet, które nic o sobie wiedzieć nie chcą: są to kobiety w latach młodszych, średnich i starszych. Te kategorje kobiet nie posiadają wzajemnie dla siebie tego wyrozumienia i zrozumienia jakiego wymaga wspólny los kobiety. Stosunek kobiet między sobą jest nie mniej ważny jak stosunek kobiety do mężczyzny.

Miłość, małżeństwo i rozwód, są to trzy słowa mieszcząc w sobie losy kobiety. A temi losami powinny się zajmować w pierwszym rzędzie kobiety same. Pani Karin Michaelis czyni propagandę, celem stworzenia światowego związku kobiet, który swoją całą potęgą powinien się domagać ujednostajnienia prawa małżeńskiego na świecie. Zdala od politycznych hasel musi kobieta sama swoim losem kierować, a nie zdać się na politykowanie mężczyzn. Położenie kobiety jest specjalnie opłakane, o ile nie wychodzi za mąż, lub po rozwodzie. Bez materjalnej niezależności staje się ona łupem wirów życiowych, dlatego, by pod tym względem kobiecie pomóc, wymyśliła pani Karin Michaelis oryginalny plan, w którego zrealizowanie z żarliwością wierzy. Pani Michaelis propaguje rodzaj ubezpieczenia wzajemnego kobiet na wypadek nie wyjścia zamąż, lub na wypadek rozwodu, starości i choroby.

Wedle opinji rzeczonawców dodaje p. Michaelis jest ten plan nie trudno zrealizować. Położenie kobiety zabezpieczonej na te ewentualności stałoby się zupełnie inne. Kobieta uzyskałaby samodzielność materjalną i poza małżeństwem!

Na moje dalsze pytania, czy kobieta w Stanach Zjednoczonych nie osiągnęła najwyższej swobody i niezależności na wypadek rozwodu, — odpowiada pani Michaelis, że stosunki w Ameryce są pod tym względem tylko zewnętrznie dobre, to jest kobieta posiada prawno-formalnie tylko pewne udogodnienia, — pozatem jest stosunek kobiety do mężczyzn nieznośny, duszny i nie do wytrzymania. Nie jedzie p. Michaelis do Ameryki, którą już raz zwiedziła, bo nie może tam mówić prawdy a inaczej mówić uważa za niegodne sprawy. Ale jedno może w stosunku kobiety i mężczyzny w Ameryce jest lepsze niż w Europie. Pani Michaelis opowiada, że razu pewnego oświadczyła jej młoda Amerykanka, iż nigdy nie wyszłaby za Europejczyka. Europejczyk przed ślubem nosi kobietę na rękach, ubóstwia ją, a może już n. p. w osiem miesięcy po ślubie wcale się o nią nie troszczyć i zachowywać bez krzty delikatności. Amerykanin wprawdzie może już w nocy poślubnej odezwać się do swojej żony „zapomniałem zdając się skręcić światło elektryczne w przedpokoju, zejdź no, proszę cię to zrobić“, — ale za to ten Amerykanin i w osiem lat po ślubie nie inaczej zachowywać się będzie wobec swojej żony“. Istotnie, powiada pani Michaelis jest stosunek małżonka do żony w Europie bezwstydny i nie do pojęcia, ale tylko dlatego, że sobie żona na to pozwala. Zmienić to może tylko kobieta sama.

Stosunek p. Karin Michaelis do żydostwa jest dyktowany przez miłość dla narodu, który wedle niej jest przedstawicielem uczynności i etyki. Już w swojem mieście rodzinnem w młodości stykała się z Żydami i nie może zapomnieć dumnych i [illegible] kobiet żydowskich. Pani Karin Michaelis wie, [illegible] kiedy synowie narodu żydowskiego są w pierwszym rzędzie wielkimi synami [illegible] kobiet żydowskich. Europa, [illegible] ucisk i pogromy Żydów, wykazuje brak kultury. Pogrom jest czynem samobójczym dla ludzkości. Jeśli antysemici wszelkich odcieni zarzucają Żydom anonimowość i jedność w dążeniach do opanowania świata, jest to najlepszy dowód, że jedność żydowska może zaistnieć a nie widzę jej, dodaje p. Michaelis, kiedy idzie o wyraźną wolę, któraby uniemożliwiła ucisk i pogromy.

Pani Michaelis zamierza odbyć podróż do Palestyny, by na miejscu przekonać się o stosunkach kobiety i mężczyzny na starej ziemi. Chce też naocznie oglądać te cuda naszego wieku. Uważa, że jej myśli o wolnem swobodnem wychowaniu młodego pokolenia są urzeczywistnione w Palestynie, wedle tego co słyszała i co czytała. Nie mogą pojąć, że są Żydzi, którzy nie przyznają się do żydostwa, dodaje.

Obecna droga wiedzie znakomitą Dunkę przez Węgry, Czechy i Polskę, gdzie chce poznać kraj i ludzi. Chce nieść słowa pociechy i pouczenia ludzkości, która nie może być szczęśliwą, jak długo choćby jedna jej cząstka była nieszczęśliwą, a obecnie cała połowa ludzkości cierpi. A tą połową jest — kobieta.

Dr T. Nussenblatt.

Wyjaśnienie min. oświaty
w sprawie awantury o trupy w Wilnie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 3. Sin. P. minister oświaty Dobrucki poinformował dziś senatora Rubinsteina w związku z jego wczorajszem przemówieniem w senacie o treści rozmowy telefonicznej między p. ministrem a rektorem uniwersytetu w Wilnie. Z treści tej rozmowy wynika, że istotnie podczas jednego z ostatnich wykładów w prosektorjum, dwaj studenci żydowscy, którzy chcieli dostać się do prosektorjum nie zostali wpuszczeni. Doszło przytem do ostrej wymiany zdań, władze uniwersyteckie jednak nie dopuściły do wykroczeń. Studenci pracują bez przeszkody. Zarazem rektor uniwersytetu prosił p. ministra o wydanie rozporządzenia wzgl. ustawy regulującej sprawę trupów.

Ulgi w spłacaniu zaległych podatków
tylko do 31 marca

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 10 3. Sin. W dniu 31 marca upływa termin pobierania przy wpłacie zaległych podatków bezpośrednich ulgowej kary za zwłokę w wysokości 2 procent zamiast normalnych 4 procent miesięcznie. W interesie zatem płatników leży jak najrychlejsze wpłacenie zaległych kwot podatkowych.

FRÉDERIC BOUTET.

Pożegnanie

„Ależ oszalałeś chyba! Na miłość boską! Przecież wiesz dobrze, że to wykluczone... Wiesz chyba o tem oddawna...“

Tak wiedział o tem zbyt dobrze... Poco pytał ją o to, narażając się na taką odpowiedź? Nie nalegał więcej, ale podjął na nowo swe skargi.

„To takie straszne! Renee, moja najukochańsza, nie widzieć Ciebie więcej... Boże, Boże i to już pojutrze!...“

Płakał znowu silniej.

„No, mój mały, uspokój się już, rzekła z lekkim akcentem zniecierpliwienia. Dłoń jej przelotnie przesunęła się po jego policzku. Odczuwała ból w tej chwili, patrząc na jego cierpienie, ale mniejszy znacznie, niżby to była przypuszczała. Miłość ich trwała już od dwóch lat, a ona poczynała już odczuwać lekkie znużenie, nie dając mu tego narazie jeszcze do poznania. Teraz on wyjeżdżał; było to zakończenie w samą porę, przecinające gwałtownie wszystko przed ostatecznym przesytem... Wszystko składało się dobrze... Dla niej on już należał do przeszłości...

Tymczasem on nie przestawał bladać. Cóż z nim będzie, kiedy nie będzie jej więcej widział? Nie mógł znieść tej myśli. Żyć zdala od niej, zdala od jej oczu, jej ciała, jej miłości...

Nagle przerwał, gdyż spostrzegł wyraźnie, że Renee go nie słucha. Pochylona naprzód, wpatrzona była z natężoną uwagą w elegancką kobietę, która siedziała naprzeciw nich u boku eleganckiego młodego mężczyzny.

„Co się stało kochanie“ — zapytał. „Czy masz wrażenie, że ta para nas obserwuje? Zapewniam Cię, że nie“.

„Ach, wiem o tem“ odpowiedziała zniecierpliwiona, „nie chodzi mi o to“.

I jakby zatopiona, w jakimś głębokim rozważaniu, nie odwracała oczu od młodej kobiety, podczas gdy Franciszek niewzruszenie wodził dalej swe żale.

„Jak żyć zdala od Ciebie, moja miłości jedyna? Tak Cię strasznie kocham. I to już pojutrze, w piątek... Ale jutro Cię zobaczę, prawda?“

„Ależ wiesz przecież doskonale, że czwartek jest moim dniem przyjęć. Przyjdź do mnie na chwilę, jeśli chcesz, ale ja jestem zmuszona pozostać w domu“.

„Więc przyjdę. Ale Ty kochanie najdroższe, przyjdziesz na dworzec pożegnać się ze mną? Prawda, że przyjdziesz?“

Spojrzała mu w twarz i rzekła bez wahania.

„Pojutrze przedpołudniem jest mi to niemożliwem, zupełnie wykluczonem“.

„Ależ na miłość boską dlaczego? Renee, ja wyjeżdżam. Ty nie przyjdziesz?!“

„Nie, to niemożliwe; Nie mogę“.

Wypowiedziała te słowa z uroczystością i nieodwołalnością wyroku; jednak na widok zrozpaczonej twarzy kochanka dodała nieco łagodniej.

„Mój malutki, zapewniam Cię, że jest mi to niemożliwem. Jestem zrozpaczona, ale w piątek przedpołudniem nie mogę być wolną“.

(Dokończenie nastąpi).

„Prawica Narodowa“ wobec kwestji żydowskiej

Na zebraniu Prawicy Narodowej w Krakowie, w dniu 6 bm. wygłosił redaktor „Czasu“ p. Dr. Beaupre referat n. t. „Problemat mniejszości narodowych“, w którym kwestji żydowskiej poświęcił następujące uwagi:

Problemat żydowski, ma daleko więcej charakter rasowy, społeczny i ekonomiczny, aniżeli narodowy. Wprawdzie agitacja sjonistyczna pociągnęła masy żydow. swemi symboliczno-religijnemi hasłami, — ponieważ jednak podstawa sjonistycznego programu, — opanowanie Palestyny, — okazała się utopijną, — wyparcie około miljona Arabów z tego ubogiego kraju jest przedsięwzięciem niewykonalnem, — więc i wpływ propagandy nacjonalistycznej zaczyna opadać, a wysiłki ogółu żydowskiego przybiorą inny kierunek. Niektórzy z przywódców żydowskiego ruchu próbują rozbudzić separatyzm językowy, żadając pewnych uprawnień dla żargonu lub hebrajszczyzny. Nie sądzę, aby jakiekolwiek ustępstwa na tem polu były wskazane i korzystne — nawet dla Żydów. Żargon jest gwarą sztuczną, wskrzeszenie martwego hebrajskiego języka, musi natrafić na trudności nieprzezwyciężone. Problemat żydowski po winien u nas zredukować się do przestrzegania ustaw obowiązujących — nie dopuszczających ograniczeń praw obywatelskich; — od Żydów mamy prawo wymagać skrupulatnej państwowej lojalności i bezwzględnego zaprzestania apelów do czynników obcych.

Cytujemy głos powyższy — podobnie, jak poprzednio głosy „Robotnika“ i „Epoki“ — nie tyle dla polemiki, ile raczej dla zademonstrowania ciekawej jednomyślności opinji polskiej, od skrajnej prawicy aż do lewicy, o ile idzie o prawa narodowe mniejszości żydowskiej. Socjalista i konserwatysta podają tu sobie zgodnie dłoń, a co jeszcze ciekawsze operują prawie tymi samymi argumentami i tym samym sposobem myślenia.

Co specjalnie interesującem jest u p. Dra Beauprego, to „pesymizm“ w odniesieniu do Palestyny. Na jakiej podstawie sz. autor go opiera, trudno odgadnąć. O ile bowiem sądzi, że sjonizm kiedykolwiek marzył o wyparciu Arabów z Palestyny, to w takim razie rzekoma „podstawa programu sjonistycznego“ nie okazała się utopijną, ale była nią od samego początku. Nie, panie doktorze Beaupre, nikt nigdy w sjoniźmie nie tylko nie mówił, ale nie myślał nawet o wyparciu Arabów.

„Inny kierunek“ nacjonalizmu żydowskiego też nie jest niczem nowem dopiero się rodzącem, jak w nieświadomości swojej przypuszcza p. Dr. Beaupre. Folkizm, bundyzm itd., są ruchami w ulicy żydowskiej nie o wiele, lub wcale nie młodszymi od politycznego sjonizmu.

To, co sz. autor mówi o „martwym“ języku hebrajskim i o „sztucznej gwarze“ „żargonie“, dowodzi tylko, iż tendencja zawsze potrafi sobie dorobić argument. Wszak każdy hakatysta twierdzi, iż ze względów cywilizacyjnych szerzy swoją kulturę, jako wyższą i lepszą... Czy „ustępstwa“ są „wskazane i korzystne“ — o to niech nikogo głowa nie boli. Chodzi jedynie tylko o to, czy są one podyktowane treścią i duchem Konstytucji. Jeśli nie są uzasadnione w Konstytucji, to nie potrzeba żadnych dalszych argumentów dla ich odrzucenia. W przeciwnym razie — wypraszamy sobie najuprzejmiej wszelkie rady co do tego, co dla nas jest „wskazane i korzystne“. Nie jesteśmy ani tak bardzo młodym, ani kulturalnie niedorozwiniętym narodem, byśmy potrzebowali porad i opieki, mniej lub więcej życzliwej. Czy język hebrajski jest martwy, a „żargon“ sztuczny — to okaże życie. Konstytucja nie ma wartościować języków, tylko baczyć, aby „każdy obywatel miał prawo... pielęgnowania swojej mowy... (art. 109)“, choć by ona była nawet „martwą“, lub „sztuczną“ w pojęciu interpretującej Konstytucję większości. Tego rodzaju interpretacja zalatuje mimo wszystko, cynizmem i duchem hakaty.

Co nam wkońcu „daje“ p. Beaupre? Będzie się wobec nas przestrzegało ustaw i nie będzie się ograniczało praw obywatelskich — tak, ale — musimy być lojalni zaprzestać apelów do czynników obcych.

Tego rodzaju postanowienie kwestji jest bardziej obraźliwem od najgorszego artykułu endeckiego. Przedewszystkiem: Niema Konstytucji warunkowej. Powtóre: Lojalnym wobec państwa musi być każdy obywatel. Do takiej lojalności poczuwa się społeczeństwo żydowskie. Czy nie spełniają Żydzi polscy obowiązków swoich wobec państwa? W czem objawia się nasza nielojalność, ażeby ktokolwiek odważał się wogóle prawić nam jeszcze ciągle o lojalności? Po trzecie: Co znaczy „bezwzględne zaprzestanie apelów do czynników obcych“? Kto apelował, kiedy i o co? I co znaczy „czynnik obcy“?

Są Żydzi, którzy stanowisko „Czasu“ uważa ją za szczyt „filosemityzmu“. Niechaj przeczytają sobie dokładnie słowa p. Beauprego, a zrozumieją, że taki „filosemityzm“ jest stokroć gorszy i bardziej dla godności żydowskiej poniżający od otwartego antysemityzmu endeków i grup im pokrewnych. (b)

W DWUDZIESTYM PIĄTYM DNIU CIĄGNIENIA V-ej klasy 14-ej Polskiej Loterji Państwowej padły następujące większe wygrane: **15.000 zł.: Nr. 16.148** Po **2.000 zł.**: Nr. 25.745, 54.292, 59.632. Po **1.000 zł.**: Nr. 28.504, 59.605, 67.578, 78.633. Po **600 zł.: Nr** 6.563, 8.962, 18.383, 22.983, 26.531, 35.674, **42.163**, 56.457, 61.635, 68.401, 72.583, 74.598, 76.247. Po **500 zł.**: Nr. 18.990, 26.364, 26.429, 29.133, 30.299, **38.540**, 38.649, 39.826, 44.353, 44.677, 48.467, 49.315, **59.277**, 68.016, 69.909, 70.233, 70.245, 78.542. Po **400 zł.: Nr.** 994, 2.273, 5.828, 6.382, 8.577, 8.754, 8.761, **9.118**, 9.469, 10.472, 12.570, 12.616, 13.205, 13.732, **15.019**, 15.480, 17.139, 18.171, 18.791, 19.522, 21.237, **21.665**, 22.535, 25.510, 25.795, 32.069, 34.760, 35.561, **36.673**, 37.182, 40.957, 42.616, 43.207, 43.734, 43.975, **45.707**, 47.584, 48.591, 49.547, 52.895, 56.814, 57.769, **57.845**, 57.888, 58.829, 59.337, 63.996, 64.381, 65.103, **65.350**, 67.216, 67.458, 70.940, 71.464, 74.021, 74.479, **77.182**, 78.063, 79.754. Ponadto 140 wygranych po 300 złotych i 870 wygranych po 250 zł.

— **„POLSKA POLITYKA ZAGRANICZNA“** Odczyt na ten temat wygłosi red. Feldmann dziś w piątek o godz. 7-mej wiecz. w lokalu związku Zawodowych Pracowników Umysłowych, ul. Sławkowska 6., I. p.

— **„BNEJ SJON“** Zielona 17, I. p. of. Dziś w piątek referat prof. O. Mahlera n. t. „Europa na przełomie XVIII. i XIX. wieku“. Początek o godzinie 8 wieczór punktualnie. Goście mile widziani.

— **MERKAZ HACEIRIM.** Dziś w piątek o godzinie 8 wiecz. odczyt p. Weisingera, n. t.: **„Anarchizm“**. (Anarchizm filozoficzny i praktyczny. Pytagoras. Stirner. Nietzsche). — Wstęp wolny.

—o—

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)

(pocz o godz 8 wiecz.)

Piątek: Teatr zamknięty.

Sobota: „Skarb“ (Der Ojcer), (premjera).

TEATR MIEJSKI IM J. SŁOWACKIEGO

(pocz o godz 7'30 wiecz.)

Piątek: „Kredowe koło“ (popularne).

Sobota: „Dobór naturalny“ (premjera).

TEATR [illegible]“

(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Piątek: „Księżniczka Ilica“.

Sobota: „Księżniczka Ilica“.

„QUI PRO QUO“ W BAGATELI

Piątek: „Karuzela“ (rewja).

Sobota: „Karuzela“ (rewja).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

WARSZAWA: „Ben Hur“.

UCIECHA: „Ben Hur“.

BAGATELA i NOWOŚCI: „Szatan w jedwabiach“.

PROMIEŃ: „Mezaljans księżniczki Granstark“.

REDUTA: „Okręt śmierci“ i komedja.

SZTUKA: „Metropolis“.

Ze sceny i estrady

— **Z TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś w piątek teatr zamknięty z powodu generalnej próby komedji Dawida Pinskiego „Skarb“ (Der Ojcer). Jutro w sobotę premjera tej sztuki. Żywa akcja tej komedji oparta na nagle ujawnionej gorączce złota w dotychczas spokojnem zacofanem miasteczku żydowskiem, jest od pierwszej do ostatniej sceny utrzymana w tonie pogodnego delikatnego humoru. Reżyser p. Jonas Turkow stworzył z tej wybornej komedji oryginalny obrazek rodzajowy z życia miasteczka żydowskiego, działający swą siłą ekspresji i ostro wykończonemi sylwetkami. W „Skarbie“ bierze udział cały zespół z p. Djaną Blumenfeld w czołowej roli. W niedzielę wieczorem powtórzenie tej sztuki w premjerowej obsadzie. W niedzielę 13 bm. jako przedstawienie popołudniowe „Hinkeman“.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Na dzisiejszem przedstawieniu popularnem po raz 23 „Kredowe koło“. Próby z „Doboru naturalnego“ pod kierunkiem reż. M. Jednowskiego dobiegają końca.

— **WARSZAWSKI TEATR „QUI PRO QUO“** w pełnym składzie wystąpi po raz pierwszy dziś w piątek w teatrze „Bagatela“, w aktualnej rewji „Karuzela“ w 12 odsłonach. Po raz pierwszy ukaże się publiczności M. Zimińska, wspaniała kabarecistka, która wszędzie porywa publiczność. W programie ujrzymy również najlepszą w Polsce parę baletową Ninę i Feliksa Parnelów. Początek punktualnie o godz. 8'30. Bilety sprzedaje cały dzień kasa teatru „Bagatela“.

— **Z „WYSTAWY NIEZALEŻNYCH“, SŁAWKOWSKA 12,** komunikują nam że nadeszły jeszcze następujące eksponaty: portret prezydenta Rollego pendzla Machalskiego, rzeźba prof. Dunikowskiego prez. Rolle, prace Fedkowicza, Hryńkowskiego, Pronaszki, Rubczaka i Aneri Weissowej. Ciekawa ta wystawa potrwa tylko kilka dni. Następna wystawa: Jugosłowiańska, zbiorowa Sichulskiego ze Lwowa i krakowskich malarzy.

— **„CZARNA KAWA“ SYNDYKATU DZIENNIKARZY KRAKOWSKICH.** Niedzielne podwieczorki artystyczne, urządzane przez Syndykat dziennikarzy krak., stały się najmilszą rozrywką publiczności na popołudnia niedzielne, zwłaszcza, że cena biletu wstępu jest niezwykle niska, bo wynosi tylko 1 zł. Najbliższa „Czarna kawa“ odbędzie się w niedzielę 13 bm. w sali restauracyjnej „Udziałowej“ przy pl. Szczepańskim. W programie m. in. są występy. młodej śpiewaczki p. Wandy Szczepańskiej, tancerek op. „Nowości“ Kownackiej i Rellówmej, oraz wirtuoza na harmonijce p. Wł. Olkusznika.

—o—

— **WRAŻENIA Z PODRÓŻY DO SYBERJI.** Wykład pod tym tytułem wygłosi prof. Sytron w sobotę, dnia 12 bm. w Kollegium Wykładów Naukowych (Rynek gł. 39). Początek o 7 wiecz.

— **O SPINOZIE** wygłosi odczyt p. H. Weber, dziś o godzinie 8 wieczór, w lokalu Związku robotników niefachowych (Zielona 8).

— **UNIWERSYTET LUDOWY PRZY CZYTELNI LUDOWEJ „JEDNOŚĆ“** (Zielona 3) W piątek, dnia 11 bm. o godz. 7 wiecz., odczyt p. Ingbera. n. t. „Życie i twórczość B. Spinozy“.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Podwyżka taryfy kolejowej, która może załamać eksport drzewa

Dz. Ust. Nr. 15 z d. 25 lutego br. zawiera między innemi podwyżkę taryf kolejowych na eksportowe drzewo kopalniane i celulozowe. Zwyżka powyższa nastąpiła zupełnie niespodziewanie i nie leży ona ani w interesie Państwa ani w interesie rozwoju naszego drzewnictwa. Dziwnem się wydaje to tembardziej, że zwyżka ta nastąpiła nagle i bez jakiegokolwiek zasięgnięcia opinji stron zainteresowanych wzgl. organizacyj. Znaną jest poważna rola przemysłu drzewnego w naszem życiu gospodarczem, względnie rola, jaką odgrywa eksport drzewa w aktywności naszego bilansu handlowego, dlatego tembardziej jest przemysł drzewny wprost zaskoczony nagłem podwyższeniem taryf kolejowych. Drzewo bowiem jest w obecnem położeniu może jedną z najważniejszych podpór aktywności naszego bilansu handlowego i właśnie w obecnej chwili pogorszenia się naszego bilansu handlowego należało się stanowczo wstrzymać od tego nierozważnego kroku i nie podwyższać frachtów na drzewo. Uważać należy obecny moment tembardziej za nieodpowiedni, ponieważ znajdujemy się w stadjum eksploatacji drzewa oraz w okresie wykonania umów dawno zawartych. Rzecz zrozumiała, że zaskoczenie tego rodzaju zwyżką frachtu na drzewo, wywołuje poprostu popłoch i mąci wszelką kalkulację, ponieważ dawno zawarte umowy, oparte są na dawnym frachcie, a nagła zmiana tegoż wywołuje poprostu dezorjentację i pociągnie to za sobą wprost katastrofalne skutki dla tych firm, które zawarły umowę na dłuższe czasokresy, biorąc za podstawę poprzednią taryfę kolejową. Narazi je na nieobliczalne straty, albo też poprostu zmusi odnośne firmy do niedotrzymania umów nie z własnej winy tylko z powodu nieuzasadnionej i nagłej zmiany taryfy, a konsekwencją tego będzie podkopanie zaufania u odnośnych kontrahentów zagranicznych.

Drzewnictwo nasze ma bezsprzecznie widoki rozwoju, ale wymaga odpowiedniej opieki ze strony Państwa, a przedewszystkiem odpowiedniej polityki drzewnej, w skład której wchodzi tak ważny czynnik jak taryfy kolejowe. Nieuzasadnione i nagłe zmiany polityki taryfowej nie mogą wcale wpływać na rozwój naszego drzewnictwa, przeciwnie należy stworzyć odpowiednie warunki rozwoju. Możliwe, że powodem tej ostatniej podwyżki są ujemne wyniki we wpływach Min. Komunikacji, spowodowane zniżką węglowych taryf kolejowych, że przez podwyżkę taryf dla kopalniaków zamierza się wyrównać ten deficyt. Nie można jednakże zachwiać podstawami eksportu drzewa, mającego wszelkie widoki rozwoju z korzyścia dla aktywności bilansu handlowego, tylko w nadziei, że uda się konkurować węglem zagranica na podstawie możliwie najniższych taryf kolejowych. Nie należy przeto zabijać zdrowego eksportu drzewa dla niebezpiecznych i kosztownych eksperymentów. Jeżeli bowiem zadamy sobie pytanie, czy zachodzi uzasadniona nadzieja, że nadwyżka wyrówna w ten sposób luki spowodowane przez zniżkę taryfy węglowej w budżecie Min. Komunikacji, to stanowczo stwierdzić należy, że niema najmniejszej podstawy do takiego przypuszczenia.

Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że nieuzasadniona podwyżka taryfowa działać będzie szkodliwie na eksport, hamując go w wysokim stopniu i konsekwencją tego będzie, że przy podwyższonej taryfie nie osiągnie się wobec cofnięcia eksportu tyle, ile przy poprzedniej taryfie. Dla zupełnie nierealnych pomysłów poświęca się gałąź przemysłu, mającego wszelkie warunki rozwoju i tak ważnego dla naszego bilansu handlowego.

Głosi się ciągle teorję ścisłej współpracy rządu ze sferami gospodarczemi oraz organizacjami gospodarczemi, zwołuje się konferencje gospodarcze oraz urządza się ogólnopaństwowe zjazdy, by ustalić linję wytyczne dla danych gałęzi, a ministrowie przyrzekają uroczyście, że dążyć będą do stworzenia warunków odpowiednich dla rozwoju danej gałęzi w praktyce zaś okazuje się coś wręcz przeciwnego. Niedawno dopiero temu Rada Naczelna Związków Drzewnych zwołała Ogólnopaństwowy Zjazd Związków Drzewnych polskich i dała wyraz chęci ścisłego zorganizowania się oraz okazała dokładne zrozumienie problemu drzewnego, a obecni na Zjeździe pp. ministrowie wprost z radością przywitali zorganizowanie się drzewnictwa, w nadziei, że w ten sposób będzie można na podstawie wspólnego porozumienia się pracować z korzyścią, zarówno dla Państwa, jak i dla stron zainteresowanych.

Między innemi p. Minister Przemysłu i Handlu w sprawie taryf wyraził się następująco: „Z punktu widzenia operowania naszemi taryfami przewozowemi, nie może być dokonane nic co by ten handel i eksport drzewny uniemożliwiło i w wysokim stopniu utrudniało. Przeciwnie. Musi być polityka nasza tak dalece ustabilizowana, ażeby mogła być czynnikiem rozwijającym ten eksport“.

W praktyce jednak dzieje się, jak widzimy, coś wręcz przeciwnego. Bez osiągnięcia jakichkolwiek opinji czołowej organizacji reprezentującej całe drzewnictwo polskie wprowadza się zmiany, jak w tym wypadku — zasadniczą zwyżkę taryf, która może załamać w zupełności cały eksport drzewa, odgrywający tak ważną rolę w naszym bilansie handlowym.

Okazuje się przeto bezwzględnie pożądanem, by nastąpiło cofnięcie podwyżki taryfy kolejowej w odniesieniu do drzewa kopalnianego i celulozowego, wprowadzonej w Dz. Ust. Nr. 15 z dnia 25. lutego 1927 r.

Dr. L. Lampel.

—oSo—

Wpływy z danin i monopolów w lutym 1927

Wedle tymczasowych zestawień za miesiąc luty 1927 ogólna suma wpływów z danin publicznych i monopolów państwowych wynosi 141,2 milj. zł. Z sumy tej przypada na podatki bezpośrednie kwota 32,6 milj. zł. Największą pozycję w tym dziale stanowi podatek przemysłowy a mianowicie 14,6 milj. zł. Podatek dochodowy przyniósł 8,2 milj., od nieruchomości 3,4 milj. zł., gruntowy 2,8 milj. zł., 10 proc. dodatek od podatków bezpośrednich przyniósł 5,7 milj. zł.

Podatki pośrednie przyniosły 12,1 milj. zł., cła 17,4 milj. zł., spłaty stemplowe i daniny pokrewne 13,2 milj. zł. podatek majątkowy 4,5 milj. zł., monopole 55,7 milj. zł. w tem monopol tytoniowy 26,0 milj. zł., monopol spirytusowy 26,7 milj. zł.

W latach poprzednich dochód z tych samych źródeł wynosił: w r. 1925 — 95,6 milj. zł., w r. 1926 — 95,8 milj. zł.

Standaryzacja jaj nie zostanie przeprowadzona

Wbrew podanej przez niektóre pisma wiadomości, projekt rozporządzenia o standaryzacji jaj nietylko nie został w ostatecznej formie złożony w Radzie Ministrów, lecz przeciwnie, istnieje tendencja zaniechania standaryzacji, która zdaniem rzeczoznawców, wpłynęłaby na znaczne ograniczenie wywozu jaj, tem samem odbiłaby się ujemnie na naszym bilansie handlowym, w którym eksport jaj stanowi poważną pozycję.

Wyszynk piwa nie wymaga koncesji

Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie, aby na terenie całego państwa otwieranie hurtowych i detalicznych zakładów sprzedaży i wyszynku piwa o zawartości alkoholu do 2,5 proc. odbywało się, zarówno w miastach, jak i we wsiach w trybie meldunkowym, bez potrzeby uzyskiwania przez zainteresowanych specjalnych koncesyj. Odpowiednie patenty akcyzowe będą wydawane w myśl zarządzenia tego wszystkim zakładom, ubiegającym się o to, o ile tylko posiadają lokale, odpowiadające przepisom sanitarno - policyjnym i o ile właściciele nie byli karani za wykroczenia, pociągające za sobą utratę prawa handlu trunkami na mocy przepisów ustawowych. Postanowienia te stosowane będą zarówno do samoistnego handlu piwa niskoprocentowego, jak i do sprzedaży piwa przy handlu towarów korzennych, mieszanych, cukierniach itp. Zawartość alkoholu musi być zaznaczona przez producenta na etykiecie.

Co powinien wiedzieć kupiec i przemysłowiec o nowej ustawie stemplowej?

Wyszła z druku broszura pod powyższym tytułem, opracowana przez Mgr. B. K., cena 1,70 zł. W broszurze tej autor omawia wszystkie konkretne wypadki korespondencji i rachunków, które podlegają ostemplowaniu. Ze względu na to, że broszura ta jest opracowana bardzo starannie i z przytoczeniem wszelkiego rodzaju transakcyj, zachodzących w handlu, powinna się znaleźć w rękach tych, którzy jeszcze z ustawą stemplową nie są dobrze zaznajomieni.

—o—

STARE ŻELASTWO. Z powodu spodziewanego wprowadzenia cła na stare żelastwo, wywożone z Niemiec, jego cena ciągle idzie w górę. Tonna loco huta kosztuje już 100 zł., a przepowiadają dalszą zwyżkę.

PRZEDŁUŻENIE OGÓLNO- POLSKIEJ KONWENCJI WĘGLOWEJ. Ogólno- polska konwencja węglowa przedłużyła swoje prace do dnia 1. kwietnia br. Rząd stoi na stanowisku utrzymania istnienia konwencji ze względu na możność racjonalnego regulowania eksportu i normowania cen.

Wiadomości z kraju

MARJA RODZIEWICZÓWNA, znana autorka polska, obchodzi w tych dniach 45-letni jubileusz swej pracy autorskiej.

TOMASZ MANN PRZYBYWA W SOBOTĘ DO WARSZAWY. W nadchodzącą sobotę przyjeżdża jak już donosiliśmy, do Warszawy, na zaproszenie Polskiego Klubu Literackiego (Penklubu) najznakomitszy niemiecki pisarz współczesny, Tomasz Mann. Wieczorem tego dnia Polski Klub Literacki wydaje na cześć gościa w salonach hotelu Europejskiego obiad, w czasie którego przemówi kilku pisarzy polskich. Po obiedzie odbędzie się raut w gronie przedstawicieli wszystkich dziedzin świata intelektualnego i artystycznego.

Tomasz Mann wygłosi w Warszawie publiczny odczyt.

OTWARCIE INSTYTUTU AERODYNAMICZNEGO W WARSZAWIE. Pierwszy i jedyny w Polsce Instytut Aerodynamiczny w Warszawie wkrótce już będzie oddany na usługi naszego lotnictwa. Uroczyste poświęcenie i otwarcie Instytutu odbędzie się dnia 1 kwietnia br. Instytut ten będzie miał doniosłe znaczenie w dziejach naszego lotnictwa. W Niemczech istnieje 9 instytutów aerodynamicznych, które niezmordowanie pracują nad udoskonaleniem lotnictwa.

ZASĄDZENIE REDAKTORA „ROZWOJU“. W sądzie okręgowym w Łodzi rozpatrywano sprawę p. Edmunda Bartoszka, redaktora odpowiedzialnego dziennika „Rozwój“, oskarżonego o to, że 20 października ub. r. ukazał się w tem piśmie artykuł, zarzucający p. wicepremjerowi Bartlowi faworyzowanie Żydów. Sąd skazał redaktora „Rozwoju“ na 2 tygodnie aresztu i pokrycie opłat sądowych. Proponowaną przez obronę kaucję sąd uchylił.

SAMOBÓJSTWO UCZNIA GIMNAZJALNEGO. Z Łodzi donoszą: Wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie uczeń gimnazjalny Kazimierz Romanowski. Przyczyną samobójstwa ma być zawód miłosny.

TAJEMNICA ŚMIERCI KSIĘŻNEJ LUBOMIRSKIEJ JESZCZE NIE WYJAŚNIONA. Szeroko omawiana przyczyna tajemniczej śmierci Marji Lubomirskiej, której zwłoki ekshumowano, jest jekszcze w dalszym ciągu niewyjaśniona. Ekspertyza jelit, prowadzona przez dr Grzywo-Dąbrowskiego i innych lekarzy, wyświetli prawdopodobnie, czy śp. Marja zmarła naturalną śmiercią, czy też była otruta. Według jednak dotychczasowych danych, cała ta sprawa będzie zapewne umorzona.

MIŁA KOMPANJA. W spisie członków arystokratycznego „Klubu Myśliwskiego“ w Warszawie figuruje w dziale: „członkowie honorowi klubu“ obok marszałka Trąmpczyńskiego także... Mikołaj Mikołajewicz. Widocznie arystokraci jakoś nie mogą zapomnieć o swym carskim towarzyszu.

Przed Radą Partyjną

Z Palestyny nadeszły ostatnio wiadomości niezmiernie charakterystyczne dla naszej pracy odbudowawczej. Oto zdołano wreszcie całkowicie usamodzielnić osiem kolonij w Emek Izrael, które są chlubą kolonizacji sjonistycznej. Fakt ten jest ze wszech miar radosny. Keren Hajessod, którego czeka obecnie niezmiernie ciężkie zadanie wobec trwającego ciągle bardzo ostrego przesilenia gospodarczego został przez usamodzielnienie się tych kolonij częściowo odciążony i będzie mógł skupić całą swoją działalność około przezwyciężenia kryzysu. Lecz mimo poprawy sytuacji w kolonjach wiejskich, kryzys przybiera w ostatnich czasach wprost zastraszające formy. Donieśliśmy onegdaj, że 20.000 mieszkańców w Tel Awiwie zdanych jest na pomoc Jointu i utworzonego w mieście komitetu ratunkowego. Liczba bezrobotnych przekracza jeszcze ciągle cyfrę 7.000. Jest dla nas małą pociechą, że sytuacja w kolonjach palestyńskich jest względnie pomyślna. Bo ludność osiedli wiejskich stanowi mały odsetek w stosunku do żydowskiej ludności miejskiej. A w miastach palestyńskich przesilenie gospodarcze jest bardzo znaczne. Znane objawy, towarzyszące wszędzie kryzysowi ekonomicznemu, ujawniają się z niemniejszą wyrazistością i w Palestynie. Sytuacja jest niezmiernie poważna, a poprawa może nastąpić wyłącznie przez przypływ nowych kapitałów i — należy to ciągle powtarzać i stale podkreślać — przez wzrost wpływów na Keren Hajessod.

Niedawno przedstawił p. Disenhof, kierownik nowego departamentu dla kolonizacji miejskiej, na konferencji z dziennikarzami palestyńskimi obszerny i rzeczowy plan przezwyciężenia obecnej, ciężkiej sytuacji. Urzeczywistnienie tego planu dałoby pracę tysiącom bezrobotnych i zmieniłoby sytuację w Palestynie. Brak atoli funduszów, by plan ten zrealizować. Tosamo odnosi się do rozpoczęcia nowej kolonizacji wiejskiej, projektowanej przez Kapłańskiego.

Jedyną drogą wyjścia z obecnego położenia jest wzrost funduszów „Keren Hajessod". Dotychczasowe dochody są niewystarczające, zwłaszcza, że mimo ciężkiej sytuacji w Palestynie, w niektórych krajach wpływy Keren Hajessod zmalały. Odnosi się to w szczególności do Polski, gdzie ofiary na Keren Hajessod wykazują — nietylko z przyczyn gospodarczego przesilenia! — w ostatnich czasach szereg malejący.

W obliczu takiej sytuacji należy z uznaniem powitać inicjatywę Egzekutywy Organizacji sjonistycznej dla zachodniej Małopolski i Śląska w sprawie zwołania Rady Partyjnej. Rada ta ma zająć się wyłącznie wynalezieniem środków w kierunku przyjścia z szybką pomocą Palestynie. Obok tego atoli zadania, winna Rada Partyjna poświęcić wiele uwagi projektowi posła Dra Thona w sprawie wspólnej akcji wszystkich federacyj i związków sjonistycznych w Polsce, celem przezwyciężenia kryzysu palestyńskiego.

Mówi się u nas ostatnio wiele o prymacie palestyńskim. Kiedyż postulat prymatu palestyńskiego może znaleźć dosadniejszy wyraz, jak nie w chwili niebezpieczeństwa, grożącego Palestynie? **(R.)**

Zjazd Ezry chalucowej

Zbytecznem byłoby powtarzać, czem jest chaluc dla żydostwa, a w szczególności dla sjonizmu. Znane dostatecznie są ogółowi szczytne zadania jego i niecodzienne wysiłki dla wywalczenia czynem Ojczyzny. Podkreślić tu chciałbym jedynie rolę, jaką odgrywa Ezra chalucowa, będąca emanacją społeczeństwa żydowskiego, interesującego się ruchem pionierskim, naszym umiłowanym a tyle braków znoszącym chalucem.

Pod wrażeniem ciężkiego stanu najlepszej części naszej młodzieży, powstały na terenie Małopolski Komitety Obywatelskie pomocy dla chaluców „Ezra" jako odruch tej części społeczeństwa, które sobie zdawało sprawę, że pomaga wielkiemu dziełu i że przyczynia się swoją cegiełką do budowy gmachu silnego żydostwa. Chodziło nietylko o pomoc materjalną dla tych, którzy emigrują do Erec z głęboką tęsknotą za ziemią ojczystą i z przeświadczeniem o konieczności swego kroku, ale przedewszystkiem o stworzenie przygotowanych, kwalifikowanych, świadomych swych zadań zastępów młodzieży.

Nie spodziewaliśmy się jednak nigdy, że odzew będzie tak mały. Nie szczędzono nam coprawda poparcia moralnego, szpalty prasy stały dla nas otworem, zgromadzenia były liczne — ale gdy przyszło do zrealizowania tego zainteresowania, okazało się czem jest entuzjazm tłumów nawet w obliczu tak ważnej i świętej sprawy, jaką jest wychowanie i przygotowanie ludzi dla Palestyny. Mimo to w przeszło 50 miastach zachodniej Małopolski założyliśmy obywatelskie komitety Ezry, tysiące deklarantów pamiętają o chalucu i składają co miesiąc dowód tej pamięci. Tak szliśmy krok po kroku naprzód, zdobywając stopniowo nowe placówki pracy i wykształcenia zawodowego. To wszystko jednak jest niczem wobec zapotrzebowań rosnących z dnia na dzień. Stale dający się odczuwać brak wielkich warsztatów, miejsc dla pracy rolnej i centrum wychowawczego, doprowadził do tego stanu rzeczy, iż obecnie nie możemy myśleć o pracy na większą skalę bez zdobycia warunków, któreby umożliwiły odpowiednie rozwiązanie całego tego kompleksu spraw.

A warunki spełnione będą, jeśli stworzymy wielką fermę rolną.

W niej znajdzie wyraz tylokrotnie powtarzana dewiza o zwiazaniu Żyda z ziemią, o przewarstwowieniu, o uproduktywnieniu życia żydowskiego, o współżyciu i prawdziwem wychowaniu narodowo społecznem.

Jedynie w wielkiej kolonji możliwem jest wypośrodkowanie typu Żyda, któryby nie wykazywał destruktywnych cech golusu.

Pod hasłem stworzenia wielkiej fermy rolnej, utrzymania istniejących już kolonij ogrodniczych i przeprowadzenia dzieła zgodnej współpracy Ezry z chalucem -- odbędzie się w niedzielę w salach kahału zjazd Komitetów Ezry z Małopolski zachodniej i Śląska.

Dr. Leon Wanderer

* * *

W najbliższych dniach pojawi się „Jednodniówka Ezry Chalucowej" poświęcona sprawom palestyńskim, społecznym i naszej pracy pomocy dla chaluców.

Na treść jednodniówki złożył się szereg artykułów w języku hebrajskim, polskim i żydowskim, pióra: Dra L. Wanderera, Dra W. Berkelhamera, Dra D. Bulwy, Dra R. Feldschuba, Inż. B. Horowitza, Marguliesa, Frankla i inych.

Cena egzemplarza wynosi 30 gr.

PORZĄDEK DZIENNY ZJAZDU EZRY CHALUCOWEJ

1) Otwarcie Zjazdu — Prezes KC. Dr L. Wanderer. 2) Sprawozdanie sekretarskie — gen. sekr. Inż. B. Horowitz. 3) Sprawozdanie kasowe — skarbnik Sz. Dürstenfeld. 4) Dyskusja. 5) Referat o fermie rolnej i Kolonji Ogrodniczej: Inż. Feldmann. 6) Dyskusja. 7) Referat Hachscharah chalucowej: Inż. Feliks Śliwka (z Palestyny). 8) Sprawy organizacyjne — referat, Inż. B. Horowitz. 9) Dyskusja. 10) Referat o stosunku Ezry do chalucu — Dr L. Wanderer i M. Margulies. 11) Budżet: Sz. Dürstenfeld. 12) Wybór władz. 13) Varia.

Uzupełniająca lista delegatów: Andrychów: Inż. Feliks, Trzebinia: Juda Markowicz, Szymon Lemberger.

Zjazd rozpoczyna się **punktualnie** o **godz.** 9 przedpołudniem. Obrady toczyć się **będą w** Wielkiej sali Kahału.

—o—

Lord Balfour chory

Lord Balfour poważnie zachorował. Z powodu podeszłego wieku Balfoura wywołuje obecna choroba poważne obawy.

Angielska pożyczka dla Palestyny

Z powodu załatwienia wszelkich formalności w związku z pożyczką rządu angielskiego dla Palestyny, uchwalono przez parlament angielski, przekaże rząd w najbliższym czasie sumę 4 i pół miljona funtów szterlingów rządowi palestyńskiemu, celem zużycia jej zgod nie z uchwałami parlamentu.

Wielki dar na Keren Kajemeth

Pewien zamożny obywatel Tel-Awiwu podarował swój dom i parcelę w Tel-Awiwie, wartości 2000 funtów szt., Żyd. Funduszowi Narodowemu pod warunkiem, że ofiarodawca może mieszkać w tym domu aż do końca swego życia. Do centrali Keren Kajemeth wpłynęło ostatnio wiele podobnych propozycyj co do objęcia prywatnych własności, pod tymi samymi warunkami.

Komisja wyborcza w Palestynie bez jednego Żyda

Rząd wyznaczył komisję wyborczą, która ma zająć się wyborami do rad miejskich w całej Palestynie. W skład komisji weszło 12 urzędników, wśród nich 10 Anglików i dwóch Arabów. Do komisji nie należy żaden Żyd.

60-letni jubileusz Kalwaryjskiego

Znany, żydowski działacz społeczny w Palestynie, Chaim Kalwaryjski obchodził ostatnio 60-letni jubileusz urodzin. P. Kalwaryjski pracuje w szczególności w północnej części Palestyny. W dniu jubileuszu otrzymał wiele życzeń także ze strony wybitnych osobistości arabskich. P. Kalwaryjski pracował i pracuje szczególnie nad zbliżeniem między Arabami a Żydami. We wszystkich konferencjach arabsko-żydowskich bierze on czynny udział. Jest on jednym z twórców żydowsko-arabskiej szkoły w kolonji Rosz Pinah.

Wynik konkursu na broszurę sjonistyczną

Jak wiadomo, w okresie Miesiąca Organizacji Sjonistycznej rozpisała Egzekutywa Sjonistyczna konkurs na broszurę o kwestji żydowskiej i sjoniźmie. W określonym czasie wpłynęły na ręce sądu konkursowego 33 rękopisy w języku hebrajskim, żydowskim, angielskim i niemieckim. Sąd konkursowy, w skład którego wchodzili **poseł dr. Ozjasz Thon** (Kraków), **dr. Bertold Feiwel** (Londyn) i **Leon Simon** (Londyn), nie przyznał wogóle pierwszej nagrody. Zaledwie dwa manuskrypty okazały się odpowiednimi do druku, a autorom przyznano nagrodę w sumie 30 funtów szterlingów. Jedną nagrodę otrzymał **dr. Feliks Weltsch** z Pragi, a drugą **Pinchas Horowitz** z Londynu.

Kolekcja dra Abrahama Szwadrona w Bibljotece Narodowej

Do Jerozolimy przybył ostatnio autor szeregu rozpraw o sjoniźmie i znany działacz w ruchu młodzieży żydowskiej w Małopolsce, Dr. Abraham Schwadron. Dr. Schwadron przekazał Bibljotece Narodowej w Jerozolimie niezmiernie bogatą kolekcję, zawierającą 2.700 autografów i 1300 fotografij wybitnych osobistości, zebranych w Małopolsce w przeciągu 31 lat. Wśród autografów znajdują się m. in. oryginalne podpisy rabina Akiby Eigera, Gaona Wileńskiego, Rafaela Hirscha, Kurta Eisnera, Sary Bernhard, prof. Graetza Gutmachera, Disraeleigo, Heinego (list w którym ubolewa

z powodu swojego chrztu: (list ten drukowali śmy w swoim czasie w tłómaczeniu polskiem. — Red.), Henrietty Herz, dra Zamenhofa, Lombrosa, Lassala, Róży Luxemburg, Gustawa Mahlera, Mojżesza Mendelsohna, Meyerbeera, Karola Marxa, Smoleńskina, Zunza, Steinschneidera i Ottona Weiningera.

Jewsekcja konfiskuje fundusze
przeznaczone dla gmin żydowskich

W ostatnim czasie powtarzają się oskarżenia, że fundusze, wysyłane z Ameryki dla gmin żydowskich w Rosji, są konfiskowane przez Jewsekcję i używane na cele komunistów żydowskich. Ostatnio zdarzyło się tego rodzaju nadużycie w dawnej gubernji kijowskiej.

—o—

PRACE SOLEL BONEH. Robotnicza kooperatywa budowlana w Palestynie zawarła ostatnio kontrakty pracy na sumę 42,960 funtów szterlingów.

POSTĘP W BUDOWIE AFULI. Właściciele domów w nowem mieście żydowskiem w Emek, w Afule, przystępują obecnie do zakładania ogrodów około domów. Dotąd zasadzono 200 drzew. Afula posiada już 100 domów, z czego 21 zostało zbudowanych w przeciągu ubiegłego roku. W najbliższym czasie ma powstać tam gmach szkolny.

PANI WARBURG, żona prezydenta „Jointu“, Feliksa Warburga ofiarowała 1000 dolarów na rzecz opieki zdrowotnej w Palestynie na ręce „Hadassy“.

WIĘKSZOŚĆ NAGRÓD NA WYSTAWIE POMARAŃCZOWEJ w Tel Awiwie, otwartej w dniu 25 lutego, otrzymali koloniści żydowscy. Wystawę otworzył lord Plumer. Pierwszą nagrodę za najlepsze pomarańcze otrzymał znany działacz sjonistyczny. Za najlepsze banany otrzymał nagrodę pewien plantator arabski. Nagrody rozdzielała pani Plumer.

Odpowiedzi Lekarza domowego

DIANA: Najlepiej działa elektryzacja nosa prądem galwanicznym. ŁATWOWIERNY 1: Nie widząc tej wysypki, nie możemy radzić. Opis Pana jest niewystarczalny. L. M. Z MUSZYNY: 1) Patrz „Diana“. 2) Lekarz powinien Pani zaordynować zażywanie „Eumenolu“. 3) Nie znamy rady. 4) Prawdopodobnie następstwo jakichś ropnych spraw w sąsiedztwie, jednakże bez obejrzenia nie możemy nic pewnego powiedzieć. TESTIS: 1) Radykalnie usunąć można przez naświetlenie „Roentgenem“. 2) Przyczyn może być kilka: przedewszystkiem przepuklina, następnie tz. wodniak sznurka nasiennego, wreszcie następstwo procesów specyficznych (np. gruźlicy). Ostatnie przypuszczenie najmniej prawdopodobne. Rozstrzygnąć powinno badanie przez chirurga. ESTETYCZNY WYGLĄD: 1) Częste ciepłe kąpiele, mydło siarczane; po kąpieli krem lanolinowy. 2) Utleniać maścią z 10 proc. perhydrolu 3) W pachwinie zmywać 3 proc. spirytusowym roztworem formaliny, na stopy 20 proc. roztwór tejże (na receptę lekarską). W ręce wcierać kilka razy dziennie puder z tannoformem 15 proc. TRZEBIŃSKI PODŁOTEK: 1) Maść siarczana. 2) Stosować „Cold cream“; nie pudrować twarzy. 3) Myć włosy w rumianku. CHLUBA DOMU; I owszem; można nawet kilka razy w ciągu jednego dnia. Wysokość honorarjum bywa różna, zależnie od lekarza czy lekarki. UJ! TE NERWY: 1) 2) 3) i 4) Odpowiedź bez zbadania niemożliwa. 5) Nigdy. 6) Epilepsja — tak, z innych chorób nerwowych niektóre tylko. SJONISTA: Patrz „Diana“. KALAFUSTA SANDIDO: 1) Robić wieczorem letnie okłady z boraksu (2 proc.) 2) Następstwo cierpienia skórnego, zwanego „trądzikiem“ (acne); niema nic wspólnego z życiem płciowem. Myć twarz gorącą wodą i mydłem, w ciągu dnia 2—3 razy rozcieńczoną wodą kolońską. Na noc maść siarczana 5 proc. H. P. FLAG: 1) Wskazany nieprzedstawiający niebezpieczeństwa zabieg operacyjny, który tę anomalję rozwojową z łatwością raz na zawsze usunie. Nieoperowana może się ona kiedyś Panu bardzo boleśnie dać we znaki. 2) Tak jest; najlepiej mydło siarczane. 3) I owszem, wskazana. A. B. C. Z JEHUDY: 1) Zpewne następstwo kataru spojówek. Wskazane jednak zbadanie przez okulistę. 2) Wcierać kilka razy dziennie puder z tannoformem STALA, STARY SĄCZ: Codziennie wcierać w skórę głowy spirytus salicylowy z domieszką pół proc. olejku rycynowego. JUED MAEDCHEN: Patrz „L. M. Z MUSZYNY“ p. 2. CZYTELNIK N. D: Z listu Pańskiego nie możemy się dorozumieć, o co idzie. Może Pan jeszcze raz, dokładniej, opisze Swe dolegliwości. NIESZCZĘŚLIWY MAŁŻONEK Już kilkakrotnie na zapytania innych osób odpowiadaliśmy, że niema żadnej, ale to najmniejszej, łączności pomiędzy konfiguracją linij na dłoni, a życiem człowieka. Jest to tylko wymysł ludzi, spekulujących na ludzką naiwność; niedorzeczny zabobon, którego człowiek inteligentny wstydzić się powinien. BIEDNY SIEROTA: Adresów lekarzy z zasady nie podajemy. Znajdzie je Pan w każdej krakowskiej aptece.

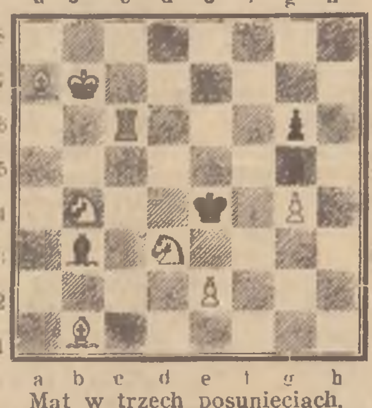
(Reszta odpowiedzi w następnym dodatku).

Dział szachowy „Now. Dziennika“
pod redakcją M. Chwojnika

ZADANIE NR. 140.
Ułożył Dr. E. Palkoska.

Białe: Kb7, Wc6, La7, Lb1, Sb4, Sd3, Pe2, g4, (8 fig.).
Czarne: Ke4, Lb3, Pg5, g6 (4 fig.).

a b c d e f g h



a b c d e f g h

Mat w trzech posunięciach.

KOŃCÓWKA NR. 78.
Ułożył M. Neumann.

Białe: Kh7, Pb2, b5, h6 (4 fig.).
Czarne: Kh4, Sc4, Se3, (3 fig.).

a b c d e f g h



a b c d e f g h

Białe zaczynają i wygrywają.

Poniżej podajemy sensacyjną partję z odbywającego się turnieju w Nowym Jorku.

PARTJA NR. 128.
Spotkanie faworytów.

Aljechin Białe:	Capablanca. Czarne:
1 d2 — d4	Sg8 — f6
2. c2 — c4	e7 — e6
3. Sg1 — f3	b7 — b6
4. g2 — g3	Lc8 — b7
5. Lf1 — g2	c7 — c5
6. d4 — d5	e6 × d5
7. Sf3 — h4	g7 — g6
8. Sb1 — c3	Lf8 — g7
9. 0 — 0	0 — 0
10. Lc1 — f4	d7 — d6!
11. c4 × d5	Sf6 — h5!
12. Lf4 — d2	Sb8 — d7
13. f2 — f4	a7 — a6!

Czarne precyzyjną grą uzyskały lepszą pozycję. Pion d5 jest słaby i białe muszą ciągle myśleć o jego obronie.

14. Lg2 — f3	Sh5 — f6
15. a2 — a4	c5 — c4!

Znakomite posunięcie, krępujące partję białych.

16. Ld2 — e3	Dd8 — c7
17. g3 — g4	Sd7 — c5!

Dąży na b3 i robi miejsce dla drugiego skoczka na f6.

18. g4 — g5	Sf6 — d7
19. f4 — f5	Wf8 — e8!

Posunięcie to niweczy atak białych i daje czarnym przewagę.

20. Le3 — f4	Lg7 — e5
21. Lf3 — g4	Sc5 — b3
22. f5 × g6	h7 × g6
23. Wa1 — b1	Le5 × c3
24 b2 × c3	Dc7 — c5+
25. e2 — e3	Sd7 — e5
26. Lg4 — f3	Se5 — d3
27. Kg1 — h1	Lb7 × d5

Partja białych już jest rozbita.

28. Wb1 × b3	Sd3 × f4
29. Wb3 — b1	We8 × e3
30. Sh4 — g2	We3 × f3
31 Wf1 × f3	Sf4 × g2
32. Kh1 × g2	Wa8 — e8

i czarne wygrywają.

Capablanca we wspaniałej formie!

MECZ KORESPONDENCYJNY.

1. Alban 16. Le2 — f3, 2. Auerbach 16. We8 — e2, 3. D. Brand 15. Wf1 — g1, 4. J. Brand 16. Lb4 — c5 5. Bohrer 14. Lg5 × e7, 6. Częstochowski 16. Dd3 — b5, 7. K. Friedmann 16. Sf3 — d4, 8. J. Friedmann 16. Sd5 × c3+, 9. P. Grubner 17. Sc3 × e4, 10. Kampf, 11. Kelod, 12 Kleinberg 16. Lc8 — d7, 13. Kling 14 Dd1 × d2, 14. Kukuk 15. d4 — d3, 15 Langer 6. d5 × e6, 16. A. Lemberger 16. Sd7 — c5, 17. J. Lemberger 16. Dd1 — e2, 18. M. Lemberger 16. Dd8 — b6, 19. P. Leuchter. 20. Panzer 15. Ld6 × f4- 21. Rosenzweig 17. Dd2 — g2, 22. Sass, 23. Spitz 16. Sd4 — f5, 24 „Triumviri“ 4. Sb1 — c3, 25 W. Volkmann 14. d3 × e4, 26. Blatt 16. d6 — d5, 27. Hirschberg 15. We1 — e2, 28 E Leuchter 13. Wa8 — d8, 29. Liebeskind 12. De2 × e5, 30. Melzer, 31. Nattel 9. e2 — e4, 32 M Grubner 8. e6 × d5, 33. Z. Volkmann 13 Dc2 — f5, 34. Mayer 11. a7 — a6, 35. Klein 29 b5 — b4 36. „Wiktor 3. Sg1 — f3, 37. Dąbrowski 6. Lf8 — e7, 38. „Juvenus“ 3. Lf1 — c4. 39. Wolfgang 3 c2 — c4.

P. Langer, partja nr. 15. Pańskie ostatnie posunięcie było 5. e7 — e5. Według reguł szachowych można bić d5 × e6 (ale tylko pionkiem i w następnem posunięciu) Nazywa się to biciem „en passant“.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 138.
1. Kg8 — h7.

ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI NR. 76.

1. Wh4 Lb7! 2. W × h2 Wh8+, 3. Kg4 W × h2, 4. c8D L × c8+ 5. Kg3.

(A) 1... Wh8+ 2. Kg5 W × h4 3. c8D h1D, 4. Dc3+ i remis przez wieczny szach.

TRAFNE ROZWIĄZANIA NADESŁALI.

ZADANIA NR. 138: L. Kahane, H. Kling, Sz. Częstochowski, I. Kappner, Eisenstein, R. Hennenberżanka, W. Volkmann, S. Frey (Nowy Targ).

KOŃCÓWKI NR. 76: H. Kling, Sz. Częstochowski, H. Scheuer, D. Brand, J. Brand.

Zadania konkursowe i odpowiedzi redakcji ukażą się w przyszłym dziale szachowym.

KRONIKA SZACHOWA.

KRAKÓW. W drugim dniu pobytu w Krakowie wygłosił mistrz D. Przepiórka świetną prelekcję o turniejach w Monachjum i Meranie. Po prelekcji odbył się turniej błyskawiczny, w którym pierwsze dwa miejsca zajęli D. Przepiórka, M. Chwojnik po 7 p., III-cie E. Rubinstein 5 p., IV. Mannheimer 4 i pół p. W niedzielę dnia 13 bm. o godz. 4 popoł. odbędzie się w lokalu Tow. Mił. gry szachowej ul. Sławkowska 11, I. p. seans jednoczesnej gry mistrza Krakowa M. Chwojnika z 25 przeciwnikami. Wstęp dla niečzłonków 1 zł.

Przemówienia oskarżycieli w procesie Złaty Rubin

Od specjalnego sprawozdawcy „N. Dziennika“.

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania podajemy szczegóły z popołudniowej rozprawy środowej.

MOWA PROKURATORA.

Przemyśl. 9. 3. (T.) O godzinie 11,30 przedpołudniem rozpoczął swe plaidoyer prokurator Dr. Prohaska.

Na wstępie swego 3-godzinnego przemówienia zadaje sobie pytanie, po co oskarżona przyjechała do Polski. Wedle jej zeznania, przyjechała, by uzyskać rozwód od rabina Spiry, oraz aby odebrać testament od niego, opierając swe żądanie na tem, że jest żoną rabina Spiry, który wziął z nią w Ameryce rytualny ślub. Prokurator w wyniku przeprowadzonej rozprawy dochodzi do konkluzji, że takiego ślubu między oskarżoną a rabinem Spirą nie było. Umacnia go w tem przekonaniu nie tylko zeznanie samego Spiry, złożone pod przysięgą, ale w pierwszym rzędzie zeznania całego szeregu świadków, które ani na włos nie zachwiały prawdomówności rabina Spiry. Na dowód, że oskarżona bardzo dobrze wiedziała, że rytualnego ślubu nie zawarła, prokurator cytuje zeznania świadka Mendla Klingberga i Majerowej oraz krewnych oskarżonej Dawida Weissa i Chaima Posnera, wszystkich zaprzysiężonych, przed którymi oskarżona zwierzyła się, że ślubu rytualnego nie było. Również jej zachowanie wobec świadków Lehrera i Weissa, którzy jej tłumaczyli, że nie jest żoną rabina i rozwodu nie potrzebuje — na co kazała im „gadać do lampy“ — świadczy o tem, że przyjechała do Polski w innym celu, a nie z zamiarem uzyskania rozwodu. Jako dalszy dowód, że małżeństwa rytualnego nie było, prokurator powołuje się na orzeczenie znawców, którzy stwierdzili, że wedle przepisów żydowskich wdowa nie może wyjść powtórnie zamąż przed upływem 90 dni od śmierci męża. Wydaje się prokuratorowi nieprawdopodobnem, by w tej samej dzielnicy, w której mieszkał zmarły jej mąż a oskarżona dobrze była znana, mogła ona uzyskać w niespełna dwa miesiące po śmierci męża ślub rytualny. Wreszcie jako niezbity dowód, że małżeństwa rytualnego rabin nie zawarł, prokurator cytuje znany naszym czytelnikom dokument, znaleziony u oskarżonej, przez nią własnorecznie podpisany, z czerwca 1925 r., a więc sporządzony w dwa miesiące po rzekomym ślubie rytualnym, w którym to dokumencie rabin zobowiązuje się ożenić się z nią, o ile jego prawowierna żona Ruchla, „oby długo żyła“, przed nim umrze. Dokument ten, zdaniem prokuratora, bezsprzecznie dowodzi, że ślub rytualny jest wymysłem oskarżonej.

Przechodząc do samej zbrodni wymuszenia, o którą Rubinowa jest oskarżona, prokurator konkluduje, że cała kwestja obraca się dokoła pytania, czy Rubinowa wiedziała o tem, że Spira jest żonaty. Prokurator cytuje cały szereg dowodów w toku rozprawy naprowadzonych, które go utwierdzają w przekonaniu, że o tem doskonale wiedziała, a zatem ślub cywilny z dnia 2 lipca doszedł do skutku w złej wierze oskarżonej. Dlatego też, sama dopuszczając do zbrodni bigamji, nie miała żadnego prawa do odszkodowania.

Również drugi powód, dla którego przyjechała tzn. odbiór testamentu, jest zupełnie nieuzasadniony, gdyż testament można bardzo łatwo unieważnić przez sporządzenie nowego testamentu.

Reasumując, dochodzi prokurator do wniosku, że czyn oskarżonej zawiera wszystkie znamiona zbrodni wymuszenia, a mianowicie zachodzi bezsprzecznie żądanie świadczenia przy użyciu niebezpiecznych pogróżek. Oskarżona posługiwała się przytem oszustwem (spędzenie płodu, wymysł z narodzinami dziecka, 11 tysięcy dolarów za spędzenie płodu, przesłanie fotografji), połączonem z szantażem (skandal, ogłoszenie skandalu w bożnicy, groźba kryminału itd.)

Oskarżoną charakteryzuje jako kobietę sprytną, nadzwyczaj przebiegłą, doświadczoną, zdolną do wszystkiego, a dowody jej energji miano sposobność poznać podczas rozprawy.

Miłość do rabina, którą się oskarżona zasłania na swe usprawiedliwienie, określa mowca jako wyuzdaną zmysłowość, a ten stan patologiczny może co najwyżej wpłynąć na łagodniejszy wymiar kary a wcale nie wyklucza jej winy o zbrodnię wymuszenia.

Oskarżona w ciągu wywodów prokuratora ciągle przerywa, krzycząc, że nieprawda: On wszystko winien a mnie, a nic na niego. W pewnem miejscu dostała histerycznego ataku płaczu.

MOWA DRA LANDAUA.

Zastępca strony poszkodowanej wnosi na wstępie imieniem Ruchli Spirowej i Racy ze Spirów Majerowej o uznanie oskarżonej winną zbrodni wymuszenia i o zwrot sumy 2000 dolarów, 6 sznurów pereł i srebrnej kasetki.

Z kolei wywodzi: Samuel Spira nosi na sobie szatę duchowną i ta szata duchowna przyciągać będzie specjalnego rodzaju ataki na niego i nada im pewne uszczypliwe zabarwienie i ton. Dlatego pozwolę sobie szatę tę zdjąć z niego, aby nie zrobić z niej puklerza dla jego obrony. Bo chcę bronić człowieka niezależnie od jego stanowiska społecznego — gdyż dla Wysokiego Trybunału istnieje tylko człowiek, istnieje starzec, mający nieskalaną przeszłość, mający rodzinę, która przeszła całą gehennę cierpień i mąk. Przypominam tylko wrażenie, jakie pozostawiła stara żona rabina Ruchla Spirowa, któremu nie mogła się oprzeć nawet z takim tupetem występująca oskarżona.

Samuel Spira z rodziną stał się bohaterem tragicznych cierpień. Nie cierpi on bez winy, i ja jej nie neguję, ale widzę ją w słabości i braku odporności, która go doprowadziła do poddania się złu, jakiem było podpisanie aktu.

...Punktem centralnym szantażowych pomysłów oskarżonej jest opowiadanie o ciąży, spędzeniu płodu i narodzeniu dziecka. Wszystkie te pomysły świadczą, zdaniem dra Landaua, niezbicie o tem, iż rzekome małżeństwo nie doszło do skutku normalną drogą, i że te niestworzone rzeczy zmyśliła oskarżona wyłącznie i jedynie dla ukucia sobie platformy do szantażu.

Oskarżona opanowana była manją wyjścia za mąż za rabina, która to manja datuje się z czasów jej młodości, kiedy ojciec jej był gabem na dworze cadyka. Apetyt jej na rabina był tak wielki, że cel uświęcał wszystkie środki do niego prowadzące, a chęć dawania odstępnego za męża żonom rabinów była u oskarżonej na porządku dziennym. Przysłanie pigułek dla żony rabina Spiry i cynizm, z jakim kazała jej postawić nagrobek, rzucają dosadne światło na charakter tej kobiety.

Co do zapodań gneraljów na cywilnym akcie ślubnym, powiada dr. Landau, iż rabin nie mógł ich podać bo nie zna języka angielskiego, a uczynić to mogła tylko oskarżona.

W tem miejscu oskarżona ku ogólnej wesołości przerywa: Rabin umie lepiej po angielsku, jak pan po polsku!

W dalszym ciągu dr. Landau wykazuje, iż oskarżona sama nie uważała się za żonę rabina, o czem świadczą liczne swatania jej w Ameryce i w Polsce i chęć wyjścia za mąż za wszelką cenę. Do Polski przyjechała „z panopticum klinicznem i biurem matrymonjalnem“. O jej zamiarach świadczy najlepiej fakt, że kiedy Spira chciał rzekomo zawarty z nią ślub rozwiązać w jakimś sądzie w Małopolsce wschodniej, wówczas myśl rozwodu u oskarżonej nagle znikła. Pocóż więc przyjechała?

Oskarżona wtrąca: Po rozwód i testament.

Dr. Landau: Twierdzi, że przyjechała po kidusz, szalom alejchem i rozwód a tymczasem z pierwszego zrobiła perły, z drugiego kasetkę srebrną, a z trzeciego kilka tysięcy dolarów.

Wkońcu rozprawia się dr. Landau z zarzutami obrony, że należało raczej sprawę ugodowo załatwić. Zauważa, że tak długo godzono się, jak długo rodzina coś miała do oddawania szantażystce, a kiedy niezaspokojona szantażystka dalej z sadyzmem pastwiła się nad swoją ofiarą i dalej groziła a rodzina była już zupełnie zniszczona, jedyną deską ratunku było oddanie sprawy sądowi. Z ufnością oczekuję sprawiedliwego wyroku.

Sprawozdanie z dalszego przebiegu procesu zamieszczamy w dziale telegramów.

Rozmaitości

Król hiszpański — maklerem giełdowym

Przed kilku dniami odwiedził król hiszpański giełdę madrydzką oraz przyjął zaproszenie na bankiet urządzony przez giełdę. Na tym bankiecie król został zamianowany honorowym maklerem giełdy madrydzkiej. Następnego dnia załatwił król w charakterze maklera na giełdzie kilka interesów giełdowych, rozumie się, że była to tylko czysta formalność. Przy tej okazji hiszpański minister finansów wygłosił przemówienie poświęcone hiszpańskim finansom, które minister określił jako bardzo dobre. Hiszpanja znajduje się w tak świetnem położeniu finansowem, że wkrótce będzie mogła udzielać pożyczek południowo amerykańskim państwom i to pożyczek opartych wcale nie na lichwiarskiej postawie.

Król jako makler giełdowy! Czy można sobie było coś podobnego pomyśleć dawniej. Znak czasu! Król załatwiający na giełdzie maklerskie interesy, jest najlepszą ilustracją potęgi giełdy.

Drapacz chmur o 120 piętrach

Przed kilku tygodniami wielki amerykański wynalazca Tomasz Alva Edison wypowiedział opinję że amerykańskie drapacze chmur znikną wkrótce z powierzchni świata, albowiem nowa architektura szukać będzie innych dróg, które zezwolą na praktyczniejsze wyzyskanie przestrzeni i uczynią lepiej zadość postulatom sanitarnym. Szczytem przestarzałej techniki miał być drapacz chmur zawierający 85 pięter. Zdaniem Edisona ze względów praktycznych nie będzie się budowało wyższych drapaczy.

Przepowiednia Edisona tym razem się nie ziściła, albowiem nowojorski architekt Larkin przedłożył tymi dniami władzom komunalnym do zatwierdzenia swój projekt nowego drapacza, który będzie zawierał 120 pięter. Ten nowy drapacz chmur stanie na rogu ósmej i dziewiątej avenue, a więc w samem sercu Nowego Jorku. Wedle kosztorysu budowa tego nowego drapacza kosztować będzie 22 miljony dolarów.

KATOLICYZM A YMCA. Prymas Polski w Poznaniu wydał opinję, wedle której społeczeństwo katolickie nie powinno popierać związku polskiej YMCA, a zakładom jej nie powinno powierzać młodzieży katolickiej. W komunikacie czytamy m. in.: „Ideologja religijna związku YMCA. została na cały świat potępiona przez Stolicę Apostolską dekretem św. Oficjum z dnia 5 listopada 1920 r. Dąży ona bowiem zasadniczo do tego, aby w umysły młodzieńcze wpajać zgubne zapatrywanie, jakoby między wiarą katolicką a sektami nie było głębszych różnic i ma na celu stworzenie typu „chrześcijanina“, którego nie można pogodzić z ideałami młodzieńca katolickiego“.

KRONIKA

Wschód słońca 6 m. 01

Marzec
11
Piątek
7 W'Adar 5687

Zachód słońca 17 m. 31

Rada Partyjna Org. Sjon. Zach. Małopolski i Śląska

Posiedzenie Rady Partyjnej rozpocznie się w niedzielę, dnia 13 bm. o godzinie 10-tej przedpoł.

1. Otwarcie: Poseł Dr. O. Thon.
2. Zagajenie: Prezes Egzekutywy Dr. J. Zimmermann.
3. Sprawozdanie z działalności egzekutywy i plan pracy na przyszłość: gen. sekr. org. sjon. Dr. R. Feldschuh.
4. Dyskusja.
5. Referat palestyński — Dr. Szmarjahu Lewin.
6. Referat polityczny: poseł Dr. O. Thon.
7. Szekel i propaganda — Dr. I. Schwarzbart.
8. Dyskusja. Zakończenie.

Odczyt Dr. Szmarjahu Lewina w Krakowie

Wiadomość o odczycie zaszczytnie w Krakowie znanego Dra Szmarjahu Lewina, b. posła do pierwszej Dumy rosyjskiej a obecnie członka Wielkiego Komitetu Wykonawczego Światowej Org. Sjon., wzbudziła ogromne zainteresowanie. Narodowo uświadomiona część żydostwa będzie miała sposobność poznać z ust wybitnego przywódcy sjonizmu, jednego z najlepszych naszych mówców, położenie i stosunki pracy sjońskiej, oraz konkretny program działalności Organizacji Sjońskiej w chwili obecnej. Dr. Szmarjahu Lewin zajmie też stanowisko krytyczne wobec programu Żabotyńskiego.

Bilety do nabycia w Biurze Org. Sjon. Stradom 15, jakoteż w sklepie p. L. Marguliesa, Grodzka 17 i w magazynie „A la ville de Paris“ Florjańska 3.

„Program Żabotyńskiego w świetle krytyki“

Referat na powyższy temat wygłosi staraniem Zw. Żyd. Młodz. Akad. U. J. „Gordonja“ p. Dr. W. Berkelhammer jutro w sobotę 12 bm. o godzinie 7 wiecz. w sali Tel Awiw (Stradom 13).

—o—

— **W SPRAWIE OBOWIĄZKU MELDOWANIA SIĘ OFICERÓW I SZEREGOWYCH REZERWY I POSPOLITEGO RUSZENIA.** Przypominając przepisy meldunkowe ustawy wojskowej magistrat wzywa wszystkich oficerów i szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia, zamieszkałych w Krakowie, którzy obowiązkowi zameldowania dotychczas zadość nie uczynili, aby w terminie najdalej do dni 8 zgłosili osobiście swój pobyt w magistracie (w Biurze meldunkowo-wojskowem Wydziału V). Na przyszłość należy w Biurze wojskowo-meldunkowem magistratu: zameldować się osobiście najpóźniej do dni 8 po zwolnieniu ze służby wojskowej i po przybyciu do Krakowa; zgłosić w przeciągu dni 8 każdą zmianę miejsca zamieszkania jak również zmianę adresu w obrębie miasta; w razie wyjazdu zagranicę zgłosić rozpoczęcie podróży, a także zgłosić powrót z zagranicy; w razie zatrzymania się w mieście dłużej ani żeli 14 dni — zgłosić tak przybycie jak odjazd. Przy zgłoszeniu przedłożyć należy równocześnie wojskowy dokument legitymacyjny (książeczkę wojskową).

Zwraca się uwagę, że powyższy obowiązek wojskowy zgłaszania się w magistracie — jest niezależny od obowiązku zameldowania się w Dyrekcji policji.

Nieznajomość przepisów nie może usprawiedliwić niedopełnienia obowiązku meldunku.

Winny niedopełnienia bez uzasadnionych przyczyn obowiązku zgłoszenia się w sposób i terminie oznaczonym ulegnie karze grzywny do 500 złotych lub aresztu do 6 tygodni, albo tym karom łącznie.

Jeszcze afera kwestora Uniw. Jagiell.

Ziemiański podrabiał świadectwa dojrzałości i indeksy.

W związku z śledztwem w sprawie kradzieży względnie sprzeniewierzenia stutrzydziestu tysięcy złotych w kwesturze Uniw. Jagiel. w Krakowie przez b. kwestora Bolesława Ziemiańskiego, urzędniczkę Nawrocką oraz Zapióra, organa policyjne w Krakowie zakwestjonowały 8 indeksów — wystawionych przez Ziemiańskiego na swoje nazwisko jako słuchacza wydziału filozoficznego. W niektórych z tych indeksów są wywabione właściwe nazwiska i wpisane w ich miejsce nazwisko Ziemiańskiego.

Znaleziono również kilkadziesiąt świadectw dojrzałości, na których wywabione są kompletnie imiona i nazwiska właścicieli, a pozostawione tylko podpisy przewodniczących komisji egzaminacyjnej, dyrektorów gimnazjów oraz gospodarzy klas.

Świadectwa te pochodzą z gimnazjów w Jaśle, w Krakowie, w Żywcu, Myślenicach, Wadowicach, Wiedniu, Jarosławiu, Buczaczu, Gorlicach itd. Na kilku świadectwach wywabiono nawet podpisy właściwych profesorów, a na kilku tylko nazwiska właścicieli świadectw. Ziemiański porobił jednak zwykłym ołówkiem na tych świadectwach lub też osobnych kartkach notatki, co ma być wstawione w miejsce usuniętego nazwiska. Pomiędzy temi świadectwami jest także kilka oryginalnych, które zwróci się poszkodowanym. Przedmioty te oraz wiele innych dowodów, charakteryzujących osobę Ziemiańskiego, wywiezione były na prowincję, skąd przekazano je z powrotem w celu zmylenia śladów do Krakowa. W mieszkaniu Ziemiańskiego zakwestjonowano środki chemiczne, służące do wywabiania pisma. Dalsze dochodzenia w kierunku ustalenia celu podrabiania tych świadectw, oraz ustalenia o ile z nich zrobiono już użytek, w toku.

— **REWIZJA SZYLDÓW.** Magistrat przypomina kupcom i przemysłowcom obowiązek zaopatrzenia miejsca, na którem zawód swój stale wykonują lub też mieszkania odpowiednim na zewnątrz widocznym znakiem, wielu bowiem z pomiędzy nich bądź wcale nie umieściło godła bądź posługuje się szyldami i napisami nieodpowiedniemi. W powyższym kierunku przeprowadzona zostanie w najbliższym czasie rewizja, przyczem winni ulegną surowej karze.

— **WEZWANIE DO ZAPŁATY PODATKU OD SZYLDÓW ZA I. PÓŁROCZE 1927.** Magistrat wzywa płatników podatku szyldowego aby podatek od utrzymywanych szyldów, napisów, znaków, plakatów firmowych i reklamowych, oraz od gablotek, lamp reklamowych itp. — za I. półrocze 1927 uiścili w Głównej Kasie Miejskiej do końca marca br. według dotychczasowych stawek. Nieuiszczone do dni 14-tu po upływie tego terminu kwoty podatku będą ściągnięte przymusowo wraz z odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.

Z SEMINARJUM ORTODOKSYJNEGO W KRAKOWIE. W ubiegły wtorek odbył się w ortodoksyjnem seminarjum „Bejt Jaakow“ w Krakowie pierwszy egzamin 27 absolwentek złożyło egzamin. Seminarjum prowadzone jest przez org. „Agudy“.

— **APTEKI UCHYLAJĄ SIĘ OD SPRZEDAŻY SACHARYNY.** Dochodzą nas zażalenia, że krakowskie apteki odmawiają stronom wydawania sacharyny pomimo wykazania się ordynacją lekarską. Aptekarze zasławiają się tem, że władze konfiskują sacharynę w aptekach i zabraniają utrzymywania jej na składzie. Gremjum aptekarzy krakowskich, do którego zwróciliśmy się o informację w tej sprawie, oświadczyło nam, że istotnie aptekarze są zobowiązani do utrzymywania na składzie sacharyny, jako środka leczniczego, jednakże Izby Skarbowe konfiskują im każdy zapas sacharyny, zasłaniając się przepisami ministerjalnemi. Sprawę powinny ostatecznie uregulować miarodajne czynniki, gdyż jest wprost niepodobieństwem, aby chorzy nie mogli otrzymać sacharyny w aptekach za receptą lekarską.

— **ZASŁABNIĘCIE PODCZAS ROZPRAWY.** Wczoraj o godz. 11 przedpoł. zawezwano pogotowie ratunkowe do sądu wojskowego przy ul. Montelupich. W czasie bowiem rozprawy atakowi histerji uległa Emilja Jaworska, przesłuchiwana jako świadek. Lekarz pogotowia ratunkowego przewiózł karetką nieszczęśliwą do szpitala św. Łazarza.

ZNACZKI POCZTOWE Z PODOBIZNĄ CHOPINA. Ukazało się rozporządzenie ministra poczt i telegrafów o wprowadzeniu w obieg pocztowych znaczków z podobizną Fryderyka Chopina. Rysunek tych znaczków przedstawia tarczę, okoloną prostemi linjami, na której widnieje podobizna Chopina. U góry z lewej strony tarczy umieszczono napis z drobnych literek „Fryderyk Chopin“, nad tarczą zaś, na linjach poziomych, znajduje się napis „Poczta Polska“, u dołu na tych że linjach, z lewej strony, cyfra „40“, z prawej literki „gr.“ Kolor znaczka ciemno niebieski.

Z POCZTY. Z dniem 24 lutego br. zwinięto czasowo agencję pocztową Sidzina powiat Maków, Województwo Krakowskie, a okręg jej doręczeń włączono do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Jordanowie.

— **KRADZIEŻ W KUCHNI.** Goldberg Chaja zam. ul. Czysta l. 13 zgłosiła w policji, że dnia 8 bm. około godz. 19-tej skradziono jej z niezamkniętej kuchni garederobę i bieliznę wartości 350 zł.

— **WŁAMANIE.** Stolarczyk Józef portjer domu przy ul. Dunajewskiego l. 9 doniósł do policji, że dnia 8 bm. między godz. 20 a 21 włamano się do jego mieszkania zapomocą wytrycha lub dobranego klucza i skradziono mu 2 poduszki, 2 koce, 1 kołdrę i 1 zegar szafkowy ogólnej wartości 120 zł.

— **SPODOBAŁY SIĘ KORALE.** Jan Bobek palacz kolejowy zgłosił w policji, że dnia 7 bm. w czasie jego nieobecności służąca jego Tekla Iwaszkiewicz skradła z zamkniętego kredensu na jego szkodę 6 sznurów prawdziwych korali, 1 chustkę wełnianą i gotówkę 40 zł ogólnej wartości 500 zł, poczem zbiegła.

— **„POD FILARKAMI“.** Andrzej Spólnik, masarz z Tyńca zgłosił, że dnia 8 bm. w godzinach wieczornym w restauracji „Pod filarkami“ przy ul. Starowiślnej skradziono mu portfel z dokumentami osobistemi i gotówką 120 zł. Pod zarzutem tej kradzieży został przytrzymany Władysław Maśnicki.

—o—

— **„HEATID—PRZYSZŁOŚĆ“ (Zielona 17. I. p. of.). Dziś w piątek o godzinie 8 wieczór plenarne zebranie członków, połączone z referatem kol. Ch. Baumingera, n. t. „Multatuli“.**

Czytelnia otwarta codziennie od godziny 8 wiecz. Sekretarjat Związku czynny jest w poniedziałki od godziny 8—9 wieczór.

—

— **ZAMIAST KWIATÓW NA TRUMNĘ BŁP. DR MALWINY KRENGLÓWNY** złożyli na fundusz budowy domu żyd. Inwalidów w Krakowie: Dr Ludwik Schermant zł 50, Drowie Alfredowie Wintersteinowie zł 20, Drowie Romualdowie Rosbergerowie zł 20, Dr Stanisław Mandelbaum zł 20, D r Alicja Rabówna zł 10, Inż. Ludwik Guttman zł 10. 578

Niepodjęte wygrane 100-dolarowe

Wczoraj podaliśmy numery niepodjętych dotąd dolarówek, na które padły wyższe wygrane.

Dziś podajemy numery 55 dolarówek, których posiadacze nie zgłosili się dotąd po odbiór 100 dolarów:

7789, 10285, 17921, 20390, 35039, 58409, 59151, 60589, 69026, 71634, 100620, 129432, 170643, 183811, 191423, 214856, 234886, 236446, 259186, 299894, 308529, 320050, 320125, 329002, 334977, 336223, 404146, 404350, 413956, 414749, 422116, 434636, 435637, 437253, 441878, 465585, 469143, 508397, 509669, 539116, 553878, 603557, 617474, 629040, 635647, 638451, 690130, 704776, 743283, 803386, 835383, 883653, 915894, 972169, 977118.

Z Rady miasta Krakowa

Kraków, 11 marca.

(M) Na początku wczorajszego posiedzenia Rady m. sekr. Strasik odczytał pismo r. Cezara z klubu socj. zawierające rezygnację z mandatu radzieckiego z powodu złego stanu zdrowia. Sprawę rezygnacji p. Cezara odesłano do sekcji prawniczej. Powołania na stępcy dokona wojewoda krakowski na wniosek klubu socjalistycznego. Jak już donosiliśmy, następcą p. Cezara ma zostać b. poseł Zygmunt Klemensiewicz, dyrektor okr. Kasy Chorych w Krakowie.

Przed porządkiem dziennym wiceprezydent Dr. Wielgus referował sprawę zaciągnięcia przez gminę m. Krakowa *

DWÓCH POŻYCZEK.

Pierwsza z nich, w wysokości 125.000 zł., przeznaczona na utworzenie rezerw zbożowych dla miejskiej piekarni mechanicznej z terminem spłaty do 1 sierpnia br., zaciągnięta będzie w państwowym Banku Rolnym, oddział we Lwowie. Druga pożyczka w kwocie 60.000 zł., uzyskana została w Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych na urządzenie hydrantów w gminach przyłączonych. Oprocentowanie obu pożyczek wynosi 6 procent. Rada miejska uchwaliła zaciągnąć obie te pożyczki.

Ze spraw porządku dziennego uchwalono najpierw po referacie radcy mag. Wydry pobierać w roku 1927 nadzwyczajny dodatek w wysokości 10 proc., do opłat gminnych od podań, wnoszonych do magistratu i od świadectw, wydawanych przez magistrat. Przeciw wnioskowi temu głosowali socjaliści i chadecy.

Po przyjęciu bez dyskusji szeregu wniosków co do regulacji ulic w dzielnicach przyłączonych, wiceprezydent Dr. Wielgus referował sprawę zaciągnięcia pożyczki rządowej w dowolnej wysokości

NA CELE ZATRUDNIENIA BEZROBOTNYCH.

W odpowiedzi na uwagi radcy Millera, wskazującego na to, że mimo sprzyjającej pogody zatrudnia gmina dotąd tylko znikomą ilość bezrobotnych, zabrał głos prezydent inż. Rolle, i przedstawił dotychczasowe roboty gminne, oraz plan pracy na najbliższą przyszłość. Gmina wykończa obecnie 2 domy trzeciipiętrowe, przy ul. Robotniczej, dokończa barak przy ul. Kosynierów, adaptuje barak, przy ulicy Kościuszki, kończy nadbudowę domu przy ulicy Rajskiej, oraz planuje budowę kilku dalszych objektów, przy których znajdą zatrudnienie bezrobotni. Nadto rozpoczęło się budowę kolektora zachodniego na błoniach, która w najbliższych dniach zatrudni 100 bezrobotnych przeprowadza się czyszczenie kolektora głównego oraz zatrudnia się 64 bezrobotnych przy budowie drogi mogilskiej.

Wrazie uzyskania od rządu potrzebnej kwoty 1.200.000 zł, magistrat zatrudni łącznie 900 bezrobotnych. W planie jest też podjęcie w najbliższym czasie robót ogrodowych.

Radca Dr. Schreiber krytykuje brak inicjatywy u prezydjum miasta i żąda zwołania ankiety, celem wszechstronnego rozpatrzenia problemu robót publicznych i podjęcia najkonieczniejszych prac, zarówno dla zatrudnienia bezrobotnych, jak i dla zapewnienia Krakowowi należytego rozwoju.

Radca Kosobudzki wskazuje, że bezrobocie ogarnęło nietylko robotników, lecz także warsztaty rękodzielnicze.

Radca Dr. Rosenzweig domaga się, by prezydium miasta wywarło nacisk na rząd o budowę sądu i więzień, oraz żąda inicjatywy prezydjum w kierunku uzyskania od rządu podatku na rozbudowę i kwaterunkowego na cele budowy mieszkań. Klub socjalistyczny przedstawi podczas dyskusji budżet. projekt budowy 2000 mieszkań w Krakowie w ciągu najbliższych pięciu lat, na wzór wielkiej akcji budowlanej gminy wiedeńskiej.

W sprawie tej przemawiali jeszcze radcy Emilewicz, Turski, Dr. Klimecki, Oplustil, ks. Kasprzyk i pos. Rymar, domagając się od prezydjum inicjatywy celem ożywienia ruchu budowlanego. Po wyjaśnieniach referenta uchwalono przedłożony wniosek.

Radca Dr. Gross referował następnie sprawę zwaloryzowania pożyczki 30 miljonów marek, zaciągniętej przez gminę w b. Zakładzie miast Małopolski w roku 1922. Pożyczkę tę przejął Bank Gospodarstwa Krajowego, z którym prezydjum ma ustalić warunki waloryzacji. Wniosek ten uchwalono, po czem przyjęto wniosek o

OBNIŻENIE ODSETEK ZWŁOKI OD ZALEGŁYCH PODATKÓW I OPŁAT GMINNYCH

Wniosek ten przewiduje obniżenie odsetek za zwłokę na **2 proc. miesięcznie**, dalej upoważnienie prezydenta miasta do przyznawania poszczególnym płatnikom **dalszych ulg** na indywidualne prośby w przypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, a wreszcie obniżenie odsetek za zwłokę **na 1 procent miesięcznie od zaległości wpłaconych do 31 marca br.**

Wkońcu omawiano głośną w swoim czasie sprawę kupna przez gminę gruntów u wylotu ul. Wolskiej od p. Anieli Burtanowej, żony chadeckiego działacza. Kupno to, uchwalone przed kilku miesiącami przez Radę miejską, unieważnił Tymcz. Wydział Samorządowy we Lwowie z powodu zarzutów natury formalnej. (Podczas ówczesnego głosowania był obecny wbrew przepisom statutu gminnego wiceprezydent Dr. Wielgus, ojczym p. Burtanowej.

Radca Dr. Rosenzweig zażądał przejścia do porządku dziennego nad ponowionym obecnie wnioskiem o kupno tych gruntów i przeznaczenia odnośnej kwoty 395 tys. zł. na budowę Muzeum Narodowego. Wniosek ten upadł, poczem większość uchwaliła kupno wspomnianych gruntów.

Szał moralności policji budapeszteńskiej

(-i) Węgierski minister spraw wewnętrznych wypowiedział wojnę niemoralności. Wojna ta nie jest wcale wymysłem jakiegoś groteskowego autora, lecz rzeczywistością, wyglądającą tylko na barwną, bardzo zajmującą, pikantną i obfitującą w mnóstwo komicznych szczegółów historję.

I tak policja została zmobilizowana, by wszędzie tropiła, ścigała i tępiła nagość. Rękę policji odczuł na sobie pewien fotograf, który musiał usunąć ze swej wystawy fotografję primaballeriny opery nadwornej, ponieważ można było zobaczyć na obrazie — nogi tancerki. Jeśli jakiś mężczyzna odważy się na ulicy przystąpić do nieznajomej damy, może być pewnym, że wpadnie w sidła policji. Takich wyroków na ciekawych znajomości mężczyzn, wydała już policja przeszło sto. Główną troską policji są tancerki, które w tańcach, swoich strojach, ruchach muszą być bardzo „moralne". We wszystkich kawiarniach, gdzie jest dancing, figurować będą spisy tancerek, które zostały ukarane, a temsamem straciły, bądź to na pewien czas, bądź też na zawsze, prawo do publicznych występów.

Niezależna prasa węgierska znalazła w tych wszystkich przepisach i rozporządzeniach władz istną kopalnię dowcipów. I tak pojawiają się wciąż fotografje nagich posągów, które obserwować można bądź to w muzeach bądź też w miejscach publicznych lub gmachach [illegible] ustępy z węgierskich klasyków, w których mowa jest o nagości.

Także cenzura filmowa wystąpiła w szranki bojowe, i nieśmiertelną się okryła śmiesznością. M. in. zakazany został film zatytułowany „Cesarzowa", którego bohaterką jest służąca, marząca o roli cesarzowej. Cenzura zakazała wyświetlania tego obrazu, ponieważ każda zwykła służąca może uroić sobie tylko na podstawie podobieństwa z pretendentką do tronu, że może być władczynią! Niedawno inny kinoteatr chciał wystawić słynny rosyjski obraz „Iwan Groźny", ale cenzura zakazała wyświetlania tego obrazu, a w motywach czytamy: „W kraju monarchistycznym nie jest dopuszczalne, by monarchę przedstawić jako okrutnego, krwiożerczego tyrana. Film ten jest jednostronny, albowiem pokazuje tylko okrucieństwa cara Iwana, natomiast nie widzimy wcale jego zalet, jak np., że car Iwan był znakomitym wodzem". Charakterystyczną przytem rzeczą, że scenarjusz filmowy zaczerpnięty jest z powieści Aleksego Tołstoja, napisanej jeszcze za czasów caryzmu i przepuszczonej przez cenzurę carską. Zakaz miała wywołać interwencja ministerstwa spraw zagranicznych, które nie chciało obrazić Anglji tem, że w Budapeszcie wystawia się — rosyjskie filmy.

Konferencja prasowa u Stresemanna

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 10 3. D. Dr. Stresemann przyjął dziś przedstawicieli prasy zagranicznej, którym m. in. oświadczył, że gdyby Liga narodów istniała przed wojną, z pewnością **nie** doszłoby do wybuchu wojny i daloby się załagodzić konflikty na drodze pokojowej.

W dalszym ciągu dr Stresemann zaprzeczył informacji podanej przez rosyjskie Izwiestja, jakoby Chamberlain zaproponował w imieniu rządu brytyjskiego Niemcom oddanie Gdańska, korytarza pomorskiego i części Górnego Śląska wzamian za utworzenie republiki Kozaków dońskich pod protektoratem Niemiec i Polski. Stresemann oświadczył, że wiadomość ta jest z gruntu fałszywa. W dalszym ciągu Stresemann zaprzeczył, jakoby toczyły się w ostanich czasach tajne rokowania niemiecko-sowieckie.

Sprawy żydowskie w dyskusji nad ustawą o poborze rekruta

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 3. Sin. Dziś odbyło się posiedzenie połączonych komisyj spraw zagranicznych i wojskowych Senatu. Ustawę o poborze rekruta za r. 1927 referował sen. Woźnicki. W dyskusji zabrał głos Rotenstreich, który poruszył sprawę mianowania rabinów wojskowych i żądał, aby nie przydzielana rekrutów żydowskich do pułków stacjonowanych w Poznańskiem i na Pomorzu. Znane jest rządowi że w tych dzielnicach panuje nastrój wrogi dla Żydów. Zadaniem administracji wojskowej jest przywiązanie żołnierza do służby a mowca ma przekonanie, że wrogi nastrój ludności poznańskiej przeciwko Żydom nie jest dobrym czynnikiem wychowawczym.

W odpowiedzi przedstawiciel M. S. Wojsk. pułkownik Petrażycki oświadczył, że minister stwo spraw wojskowych ma przewidziane w budżecie na r. 1927 pozycje na mianowanie rabinów wojskowych, a co się tyczy drugiego żądania sen. Rotenstreicha, to zakomunikuje je ministrowi spraw wojskowych.

Termin wyborów kahalnych we Lwowie

Lwów, 10 3. G. Dziś odbyło się posiedzenie plenum rady przybocznej w kahale lwowskim. Jednomyślnie uchwalono wyznaczyć termin wyborów do kahału na: 8, 15 i 22 maja. Wybory odbędą lię w trzech kurjach.

Wyrok w lwowskim procesie o bunt w więzieniu wojskowem

Prezydent Rzplitej ułaskawia skazańca.

Lwów,)0 3 (G) Dziś zapadł w wojskowym sądzie doraźnym wyrok przeciwko Bieńkowskiemu i Lerchowi, którzy wywołali przed 2 tygodniami bunt w więzieniu wojskowem we Lwowie. Lekarze znawcy dr Urbanowicz i dr Zaleski zgodnie orzekli, że Bieńkowski udaje niemego, że powierzchowna rana na głowie nie mogła spowodować żadnego wstrząsu, tak, aby stracił mowę. Lekarze uważają go za symulanta, gdyż Bieńkowski nawet nie próbuje mówić, jak to czynią niemi.

Charakterystyczne były zeznaaia siostry Bieńkowskiego, która brata swego przedstawiła jako niebezpiecznego bandytę. Od najmłodszych lat stał się groźnym osobnikiem. Ojciec nie mogąc sobie z nim dać rady odebrał sobie życie. Siostra powiada, że musiałaby uciekać ze Lwowa, gdyby go wypuszczono.

Po przesłuchaniu świadków przemawiał prokurator Stampel a następnie obrońcy pułkownik Łukowski i major Kobierczyk. Po tych przemówieniach przewodniczący trybunału pułkownik Hecht zamknął rozprawę. Dziś o godzinie 12 został wydany wyrok, mocą którego Bieńkowski został skazany na karę śmierci przez rozstrzelanie. Lerch został oddany zwykłemu trybunałowi.

Egzekucja Bieńkowskiego nie doszła do skutku, gdyż w międzyczasie nadeszło ułaskawienie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Z GIEŁDY

Giełda krakowska.

Akcje: Bank przem 0.23, Hipoteczny 1.15, Zarobkowy 15.75, 16.25, Tohan 0.40, 0.45, Farma 1.30, Zieleniewski 17.75, 18.85, Trzebinia 0.62, 0.63, Parowozy 0.92, Górka 34.50, 35, Siersza górnicza 4.10. Strug 0.35, 0.45, Elektrownia 43, Krakus 0.40, Chodorów 120, Chybie 6.25.

Giełda warszawska

Warszawa 10 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·92. sprz 8·94 kup. 8·90
Londyn 43·53 sprz. 43·64. kup. 43·42
Belgja 356 05. 359·95. 358·15.
N. Jork 8·95. sprz. 8·97, kup. 8·93.
Paryż 35·12. sprz. 35·10 kup. 35·01.
Praga 26·57 sprz. 26·63 kup. 26·51.
Szwajcarja 172·60, sprz. 173·03 kup. 172·17
Włochy 40·07, 40·17. 39·97.
Wiedeń 126·23 sprz. 126·54 kup. 125·92

Papiery procentowe: 5 proc. pożyczka konwersyjna 61—62—61.50, pożyczka dolarowa 48.50—85, pożyczka kolejowa 102, premjówka dolarowa 50—50.50, Tendencja niejednolita.

Akcje: Bank Polski 121·— 124·50 124 50 Bank Przemysłowy Lwów 0·—. Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 16·15 Puls 7— Wild 0·18 Cegielski 36·50. Porowozy 0·90 Zawiercie 26·—. Żegluga 0·85, Polska nafta 0·46 Siła Swiatło 97·. Ćmielów —·—, Starachowice 3·05 Pocisk 2·70, Zieleniewski —·— Zyradów 18·— Chodorów 116

Giełda wiedeńska

Wiedeń d. 10 b. m. (P. A. T.). **Dewizy.**
Amsterdam 283·78. Belgrad 12·45. Berlin 168·15. Bruksela 98·54, Budapeszt 123 85. Kopenhaga 188·90. Londyn 34·41, Madryt 121·95, Medjolan 31·63. Nowy Jork 709·—. Oslo 184·10, Paryż 27·74 Praga 20 99 Sofja 5·10, Sztokholm 189·40, Warszawa 79·10—79·60 Zurych 136 40, Amerykańskie 706·50 niemieckie 168·02 angieskie 34 38, polskie —·— —·—, szwajcarskie 136·15 czeskie 20 98, Węgierskie 123·82—.

Akcje: Zieleniewski 13·7, Silesja —·—. Fanto 10·3—, Gal. karpaty 35 60, Galicja 128·, Siersza 3·10 Bank małopolski —·— Bank Hip. —·— . Tepege —·—

Giełda zurychska

Zurych, 10. 3 PAT. Paryż 20.32 i pół, Londyn 25.22 1/8, Nowy Jork 5.19 7/8, Belgja 72.25, Włochy 23.17 i pół, Hiszpanja 89.30, Holandja 208, Berlin 123.25, Wiedeń 73.15, Sztokholm 138.85, Oslo 134.95, Kopenhaga 138.50, Sofja 3.75, Praga 15.40, Warszawa 58.05, Budapeszt 90.90, Białogród 9,13 i pół, Ateny 6.70, Konstantynopol 2.60, Bukareszt 3,15, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 219.50. Tendencja wzmocniona.

Giełda londyńska.

Londyn, 10. 3 PAT. Nowy Jork 4.85 7/32, Holandja 12.12 5/8, Francja 124.06, Belgja 34.90 i pół, Włochy 108.95, Niemcy 20.46 1/8, Szwajcarja 25.22, Hiszpanja 28.20, Danja 18.21 5/8, Szwecja 18.16, Norwegja 18.68 i pół, Helsingfors 192.55, Praga 163.75.

Giełda paryska

Paryż, 10 3 PAT. Londyn 124.05, Nowy Jork 25.27 Belgja 355 3 8, Hiszpanja 441, Włochy 114, Szwajcarja 492, Danja 680 3 4, Holandja 1022.50, Norwegja 663 3/4, Szwecja 683, Praga 75 75, Rumunja 15.50, Niemcy 606.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 10. 3 (AW). Warszawa 11.37, Londyn 485 7/32, Paryż 391 1/4, Wiedeń 14 1/16—14 1/8, Praga 296 1/4. Włochy 444 1/4, Belgja 13.90 i pół, Budapeszt 17.50, Szwajcarja 19.24, Helsingfors 252 i pół, Sofja 0.72, Holandja 40.01 i pół, Oslo 25.96, Kopenhaga 26.63, Sztokholm 26.72.

Program stacyj radjofonicznych

Piątek, 11 marca

Warszawa (1111 m) 15—15·25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 16·45—17·10 Odczyt pt. „Młyny, wiatraki i koła wodne w starożytności“. 17·10—17·35 Odczyt pt. „Termity“. 17·40 Koncert popołudniowy. 18·40—19 Rozmaitości. 19—25 Odczyt pt. „Boks u nas i zagranicą“. 19·45—20·15 Przerwa. Przypuszczalnie komunikaty. 20·15 Koncert wieczorny. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.

Wiedeń (517.2, 577 m) 16·15 Koncert. 20·05 Muzyka balowa w starym i nowym Wiedniu.

Berlin (483·, 566 m) 16·30—18 Koncert. 20·30 „Traumulus“ tragikomedja Arno Holza i O. Jerschkego. 22·30—24·30 Muzyka taneczna.

Rzym (449 m) 17·15—18·30 Jazzband. 20·45 Wieczór muzyki lekkiej.

Dyskusja oświatowa w Senacie

Znamienne oświadczenie senatora Kalinowskiego o prawach mniejszości narodowych.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 10 3. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu przystąpiono do dyskusji nad budżetem ministerstwa oświaty. Pierwszy przemawiał sen. Kaniowski (Piast), który między innymi wniósł o przyznanie 500 tysięcy złotych na budowę kliniki ginekologicznej w Krakowie. Senator Kalinowski (Wyzw.) omówił okólnik ministra oświaty o praktykach religijnych, dowodząc, że idzie on znacznie dalej niż wymaga konstytucja i konkordat. Następnie mówca zarzuca sprawozdawcy Thullemu niewspółmierne traktowanie budżetu oświaty i działu wyznań. Mowca stwierdza, że nie doceniamy znaczenia sztuki, czego dowodem jest pobicie nas przez Rosjan na konkursie szopenowskim. Przechodząc do spraw szkół mniejszości narodowych mowca oświadcza: Nie rozumiem, jak można czynić ministerstwu zarzut, że obiecywało jakiejś szkole żydowskiej egzamin maturalny w języku żydowskim. Uważam, że Żydzi, Białorusini, mogą słusznie uważać, że ziemia ta jest także ich ziemią i raczej uważam, że postępek ministerstwa będzie pierwszym krokiem na drodze do zmiany niesłusznej polityki dotychczasowej. P. Bartoszewicz mówił, że jesteśmy narodem rycerskim. Jeżelibyśmy ustawowo obiecywali uniwersytet we Lwowie, to słowo nas obowiązuje. Mowca stawia wniosek o podwyższenie funduszów na budowę szkół z 2 miljonów na 10 miljonów, dodając, że jest przekonany, że gdyby dokonano jakiegoś odkrycia w wojskowości, któreby wymagało wydatku nie 10 lecz 50 miljonów, to momentalnie znalazłoby się na to pokrycie.

Po przemówieniu kilku mowców posiedzenie odroczono do jutra.

—o—

XV. Kongres sjoński zbierze się we wrześniu br.?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn. 10. III. ŻAT. Dowiadujemy się, że Egzekutywa sjonistyczna wystąpiła z projektem zwołania XV. Kongresu sjońskiego w miesiącu wrześniu br. Kongres ma się odbyć w jednem z miast Europy środkowej. W sprawie tej ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła.

—o—

Chiński mur będzie utrzymany!

Zniżka opłat paszportowych nie nastąpi w roku bieżącym

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 10 3. Sin. Z kół zbliżonych do ministerstwa skarbu dowiaduję się, że minister skarbu zadecydował nieobniżać opłat paszportowych i utrzymać je w dotychczasowej wysokości, tj. 500 zł. Decyzję swą tłómaczy min. skarbu względami natury fiskalnej, oraz niewyjaśnioną konjunkturą bilansu handlowego.

Sytuacja strajkowa w Łodzi

Łódź, 10 3. Strajk objął wszystkie fabryki łódzkie. Porzuciło pracę 80 tysięcy robotników. Do strajku przystąpili również tłumnie robotnicy w innych ośrodkach przemysłowych tak, że obecnie strajkuje w całym kraju około 130 tysięcy robotników. Komisja strajkowa przeprowadziła w Ozorkowie akcję w kierunku unieruchomienia fabryk włókienniczych schlosserowskich. Dotychczas nie doszło do żadnego kompromisu.

Dziś w południe w min. przem. i handlu rozpoczęła się konferencja przedstawicieli przemysłu włókienniczego w Łodzi. Przedstawiciele ci wezwani zostali telegraficznie przez ministra Kwiatkowskiego na konferencję. Konferencja ma charakter ściśle informacyjny. W sobotę wyjeżdża do Łodzi główny inspektor pracy p. Klot i p. Ulanowski, którzy prawdopodobnie użyją wpływów dla doprowadzenia do porozumienia między robotnikami a przemysłowcami. Na ogół przemysłowcy są skłonni już do udzielenia podwyżki w wysokości 12 procent.

Wesoły kącik

W POSZUKIWANIU CZWARTEGO

Znakomity aktor wiedeński Aleksander Girardi lubił za życia namiętnie grę w taroka. Kiedy po śmierci przyszedł do nieba, pierwszą jego myślą było znaleźć partnera. Znalazł wkrótce dwóch kolegów z Wiednia, a potem spotyka dumnie kroczącego pana. — Mam zaszczyt przedstawić się: Girardi z Wiednia. — Bardzo mi przyjemnie, Ludwik Czternasty. — Znowu nic z tego, my potrzebujemy czwartego.

SYNEK KUPCA

— Mamusiu, proszę cię, nie bij mnie tak długo naraz. Zrób to w ratach.

— Z WOJEWÓDZKIEGO KOMITETU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO. W okresie świąt wielkanocnych od dnia 19 do 26 kwietnia odbędzie się z ramienia Komitetu sekcji kobiet bezpłatny kurs gier i zabaw ruchomych połączony z teoretycznemi wykładami w „Sokole“ krakowskim (Wolska). Adres: Kraków, Kapucyńska 7, I. p., Dr. Zofja Szybalska.

Heca pogromowa wiedeńskiego „Volksblattu“

Wiedeń, 10 3. ŻAT. Pismo „Volksblatt“ prowadzi dalej niebezpieczną agitację, zarzucając Żydom popełnianie mordów rytualnych. Pismo przytacza anons o sprzedaży mac z nagłówkiem: handel krwią ludzką, oraz drukuje wyciągi z książki o mordach rytualnych p. t. Talmudyści, jako mordercy rytualni. Gmina żydowska we Wiedniu posłała do władz energiczny protest przeciw tolerowaniu tej zbrodniczej agitacji przeciwko obywatelom żydowskim.

Odpowiedzi redakcji.

R. Z., ULANÓW: Zezwala DOK. w drodze wyjątku w następujących wypadkach: Widoczne kalectwo, wyjazd emigracyjny z całą rodziną, w celach naukowych, sportowych i tp., w wypadkach nadzwyczajnych (śmierć lub choroba w rodzinie, sprawy spadkowe). Art. 84 u. wojsk. par. 553 i nast. rozp. wykonawczego.

STAŁY CZYTELNIK Nr. 120: Rocznik 1896 po powrocie przenoszą do rezerwy. Odpowiedzialność karna za dezercję wzgl. samowolne oddalenie się (art. 69 wzgl. 64 wuk.) nie ustaje.

DROBNE OGŁOSZENIA

EKSPEDJENTKI zdolne do działu sukien damskich przyjmie Magazyn Nowości, Florjańska 29.

PRZYJMĘ ekspedjenta (tkę) i chłopca z praktyką w detalicznym handlu obuwia: Steigler (Delka), Kraków, Rynek 14.

POSZUKIWANA biegła stenotypistka polsko-niemiecka, posiadająca również ładne pismo. Zgłoszenia Kraków, skrytka pocztowa Nr. 9.

PANIENKI do praktyki poszukuje Maks Bohrer, Kraków, ul. Florjańska 27.

2 POKOJE Z KUCHNIĄ, komfort, słoneczne, wynajmę za czynszem z góry, lub odstępnem. Wiadomość pod „W. K.“ do admin. Nowego Dziennika.

Zwracamy się do wszystkich!

Zechcijcie skosztować wyroby szwajcarskiej fabryki czekolady

G. G. LARDELLI, WARSZAWA

a pewni jesteśmy, że stale nasze tylko słodycze jadać będziecie przekonawszy się o ich pierwszorzędnej jakości.

Polecamy jako jedyne pod względem dobroci:
IRYSY śmietankowe (tak zw. „Stolwerki“)
CIĄGUTKI kremowe
CZEKOLADKI deserowe w kilkudziesięciu odmianach
CZEKOLADY tabliczkowe w różnych smakach
CUKIERKI atłasowe czekoladą nadziewane
BONBONIERKI, KONSERWY i wiele innych

Zastępstwo na Małopolskę i Śląsk:

ZWIĄZEK KUPCÓW „ALLIANCE“
Sp. z ogr. odp.
Kraków, Biuro i hurt. Rynek gł. 33.
Sklep detaliczny, ul. Szewska L. 11.
Żądajcie wszędzie!

Senzacyjna nowość naukowa!

Przy ulicy Zielonej L. 23, II. p. z frontu na prawo (wprost od schodów) wieczorem między godziną 5–10 oglądać można **MODEL** wspaniale wybudowany z drzewa, oświetlony specjalnym aparatem elektrycznym, przedstawiający na wewnątrz i zewnątrz widok

Jerozolimskiej Świątyni Herodjańskiej

Rekonstrukcja ta, obejmująca gmach „Świątnicy“ ze wszystkiemi bocznymi budynkami, dziedzińcami, murami itd., wykonaną została po 20-letnich studjach — przez nauczyciela religji, Mojżesza Jakóba, autora wielu dzieł pedagogicznych, podług źródeł wiarogodnych, na podstawie wykopalisk i najnowszych zdobyczy wiedzy archeologicznej.

Z wielu świadectw największych powag teologicznych i naukowych — poniżej dwa dokumenty:

„Znakomite dzieło p. prof. M. Jakóba z przyjemnością zbadałem i uznaję je za środek bardzo pożyteczny do objaśnienia dotyczących roz praw w Biblji i Talmudzie i dlatego chętnie nabyłem od autora taki obraz Świątyni“.

Kraków, 5 maja 1926.

L. S. Józef Kornizer mp.
Rabin gminy wyzn. w Krakowie.

List Dyrektora Muzeum Narodowego w Krakowie, WP. prof. Kopery, z dnia 18 stycznia 1927:

„Szanowny Panie! Oglądając model Pańskiej rekonstrukcji świątyni żydowskiej w Jerozolimie, podziwiałem wytrwałość i pracę, z jakiemi Szanowny Pan zdobył sobie odpowiednią wiedzę, aby w sposób nadzwyczaj jasny i praktyczny uprzystępnić ten słynny przybytek ku czci Boga, jak najszerszemu ogółowi. Oglądnięcie Pańskiego modelu uczy więcej, a nadewszystko w krótkim czasie, niż szereg przestudjowanych książek i jest Pańskie dzieło ze wszech miar godne widzenia.

Łączę wyrazy wysokiego poważania i szacunku. Feliks Kopera.

Celem umożliwienia jak najszerszym kołom miłośników sztuki oraz starożytnych relikwij oglądnięcia tego dzieła — demonstruje i objaśnia je autor w godzinach wyżej oznaczonych, za opłatą 1 zł. na fundusz reprodukcyjny. 323

„DYWAN“

Tkalnia dywanów i kilimów
KRAKÓW-PODGÓRZE
ŚW. KINGI 9 linja tram. 3
poleca
DYWANY i KILIMY
bezkonkurencyjnie tanio.
Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów.

ALBORIL

samodziałający środek do prania

Prawdziwą przyjemnością dla smakoszy jest czekolada

GOPLANA



Album „Nowoczesne Fryzury“

przeszło 100 barwnych fryzur **paziowskich** i in. Niezbędne dla każdej Pani. Tylko **Zł 3·—**, z przesyłką Zł 3·50, za zaliczką Zł 4·—. Do nabycia we wszystkich księgarniach lub wprost od nakładców. **Biuro Ogłoszeń „PAR“ w Poznaniu,** Al. Marcinkowskiego L. 11.

Firm. 1198/26
Spółdz. II. 80.

OGŁOSZENIE.

Do rejestru spółdzielni wpisano: 1) Numer kolejny wpisu 1. 2) Firma spółdzielni brzmi: „Kupiecko rękodzielniczy Bank Kredytowy Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Podgórzu przy ul. Lwowskiej 15 a“. Członkowie odpowiadają za zobowiązania spółdzielni potrójną wysokością każdego zgłoszonego udziału. 3) Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: podniesienie stanu gospodarczego i ekonomicznego swych członków, a w szczególności udzielanie członkom kredytu osobistego, przyjmowanie wkładów pieniężnych z prawem wydawania dowodów wkładowych imiennych oraz trudnienie się innemi czynnościami bankowemi, wymienionemi w § 81 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 grudnia 1924. 114. poz. 1018. 4) Wysokość udziału wynosi 5 złotych 18 groszy w złocie. Wpłata udziału następuje albo jednorazowo przy przystąpieniu do spółdzielni, albo w 6-ciu ratach miesięcznych od zadeklarowania. 5) Nazwiska członków pierwszego zarządu są: 1) Jakób Billig, dyrektor fabryki, Podgórze, Legjonów L. 8. 2) Szymon Goldstein, kupiec, Podgórze, ul. Lwowska L. 17. 3) Dr. Emanuel Wolf, adwokat, Kraków-Podgórze, ul. Lwowska L. 24. Zastępcami członków Zarządu są: 1) Pinkus Landau, Podgórze, ul. Węgierska L. 10. 2) Henryk Stiel, właściciel droguerji, Podgórze. 6) Czas trwania spółdzielni jest nieograniczony. Pismem, przeznaczonem do ogłoszeń spółdzielni, jest gazeta „Nowy Dziennik“, wychodząca w Krakowie. Rok obrachunkowy pokrywa się z rokiem kalendarzowym. Liczba członków Zarządu wynosi 3 i 2 zastępców. Likwidacja Spółdzielni odbywa się wedle przepisów art. 76, 77, 78 do 84 ustawy o spółdzielniach z dnia 29 października 1920 Nr. 111. poz. 733. Oświadczenie woli w imieniu Spółdzielni składają conajmniej dwaj członkowie Zarządu, którzy podpisują firmę Spółdzielni w ten sposób, że pod wyciśniętem stampilją lub wypisanem brzmieniem firmy Spółdzielni kładą swe podpisy. 8) Dzień wpisu: 27 września 1926.

Sąd Okręgowy jako handlowy w Krakowie O. II.
Dnia 21 września 1926.

Inż. Tadeusz Leszczyński

Kraków, Grodzka 65.

Materjały elektrotechniczne, wykonywanie instalacji elektryczn. Abażury	Materjały fotogr. wywoływanie klisz, sporządzanie odbitek i powiększeń

Ważne dla sklepów, biur, banków itp
Zabezpieczenie przed pożarem wskutek krótkiego spięcia
Zamówienia z prowincji odwrotnie

Każda Pani może tanim kosztem

sprawić sobie eleganckie **suknie i płaszcze wiosenne,** szyjąc sama wedle krojów, zamówionych na miarę osobistą w księgarni kolej. **„Ruch“** w Krakowie, przy ul. Szczepańskiej

⚒ „SILCARBO“ ⚒

ZJEDNOCZONE KOPALNIE GÓRNOŚLĄSKIE SKA HANDL. Z OGR. ODP.

Telefon Nr. 1390. **W KRAKOWIE** Telefon Nr. 1390.

Biura: ULICA DIETLOWSKA L. 107 (vis a vis P. K. O.)

dostarcza:

Pierwszorzędny WĘGIEL i KOKS Górnośląski

DLA PRZEMYSŁU	DLA OPAŁU DOMOWEGO
hurtownie wprost z kopalni po cenach i na warunkach oryginalnie kopalnianych	detalicznie **ze składów własnych** w Krakowie, przy ulicy Pawiej (za bramą kolej.) — z dowozem i ze złożeniem do piwnicy

Redaktor naczelny: Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.